

CIMELIA

Qu

5422

JH 3635

facsimile



5422

CIMELIA

Panie Boże w imię twoje.
Historia o S. Sta-
nislawie Biskupie Krakowskim
Patronie Polskim.

Przedtym Łacińska rzeczja przez weźci-
we R. Janá Długosá Kanoniká Kościoła Sam-
bowego Krakowskiego i. c. seroko opisana.
U teraz Polskim izywien przez Biskupa Miłko-
łá z Wilkowicka Zakonniká Pawła S. Pustelni-
ká pierwszego a Profesá Klastora Cystersów
skiego trotko zebrana y spisana.



Cum Gratia et Privilegio. S. R. M.

W Krakowie w Drukarni Stanisława Szarfe-
senberga. Roku 1578.



GAVDE Pater optime gratiose natus,
 GAVDE prestantissime bene literatus,
 GAVDE felicissime gradu presulatus,
 GAVDE beatissime vir martirisatus,
 GAVDE o sanctissime cœlo sublimatus,
 GAVDE lucidissime signis declaratus,
 GAVDE q̄ dignissime es Canonisatus.

Panie Boże w imię twoje.

Historia o S. Sta- nisiawie Biskupie Krakowskim Patronie Polskim.

¶ **Przedtym Łacińska rzecz przez weźci-
 we R. Jana Długosza Kanoniką Kościoła Jam-
 kowego Krakowskiego i. s. seroko opisana.**
 ¶ **A teraz Polskim językiem przez Księdza Miło-
 ślana z Wilkowicką Zakonniką Pawła S. Pustelnika
 i. a pierwszego a Profesą Klastora Ciesiocho-
 wskiego krotko zebrana y spisana.**

Cum Gratia & Priuilegio. S. R. M.
**W Krakowie w Drukarni Stanisława Szar-
 senberga. Roku 1585.**



GAVDE Pater optime gratiose natus,
 GAVDE prestantissime bene literatus,
 GAVDE felicissime gradu presulatus,
 GAVDE beatissime vir martirisatus,
 GAVDE o sanctissime coelo sublimatus,
 GAVDE lucidissime signis declaratus,
 GAVDE q̄ dignissime es Canonisatus.

Panie Boże w imię twoje.

Historya o S. Stá- nielawie Biskupie Krakowskim Pátronie polskim.

¶ Przedtym Łacinska rzeczka przez weźci-
 we^o R. Jana Długosza Kánoniká Kościotá Zam-
 lowego Krakowskiego i. c. seroko opisana.
 ¶ A teraz polskim ięzykiem przez Ksiedza Miłos-
 laia z Wilkowicka Zakonniká páwsá S. pustelni-
 ka pierwszego a Profesá Klastora Czystocho-
 wskiego frocko zebrána y spisana.

Cum Gratia & Priuilegio. S. R. M.
 W Krakowie w Drukarni Staniława Szars-
 senbergá. Roku 1585.



GAVDE Pater optime gratiosè natus,
 GAVDE præstantissime bene literatus,
 GAVDE sælicissime gradu præfulatus,
 GAVDE beatissime vir martirisatus,
 GAVDE o sanctissime cælo sublimatus,
 GAVDE lucidissime signis declaratus.
 GAVDE q. dignissime es Canonisatus.

Zmiane imienia/ cci/ y sławy Świętego Stanisława/ w piśmie ludzkim.

iii O imieniu/ sławie/ cci/ y światobliwości Stani-
 sława Świętego spominaię.

1. **R**Siadź Jan Gaieta Tytułu S. Wawrzynca in Lucina
 Kardynał. Który R. Predoie Biskupowi Krakow-
 skiemu: y Kapitułe Králowskiej/ end predkiego vzdros-
 wienia z niemocy Ksiedza Reinolda Kárdynała/ Biskupa Ho-
 sycńskiego/ w Mieście Wioskim Peruzu náiaownewidzenie/ pro-
 zmowe Stanisława S. Roku/ 1253. w ten czas kiedy Postowie
 Polsey/ o Kanonizacya S. Stanisława/ v Papieża Innocencyu-
 sa 4. byli przez list oznáymuie/ Stanisława S. wysławia.

2. Papież Innocencius 4. który porzadek/ spráwe/ y wykona-
 nie Kanonizacyey Stanisława S. Ksiedzu Sulkonowi Gnieznien-
 skiemu Arcybiskupowi y Sufragánom iego oznáymuie/ list z za-
 lecánim S. Stanisława/ z Asyza Miasa Wioskiego/ dnia Mier-
 siacá Październiká 18. á Roku/ 1253. pisał.
 Z których listow Kárdynałskiego y Papięskiego/ dawa sie znáe/
 iáko dawna y sławna zmianka: iest Stanisława S. Kthore listy
 iesli kto chce Lacińska rzeczka spisáne czytáe/ niechay ich patrzy w
 w Historyey Stanisława S. Przez Ksiedza Jana Długosza spi-
 sáne/ Kárdynałskiego w Tráktacie 3. w Kapit: 5. ná liście 68.
 y 69. á Papięskie/ w tymże Tráktacie w Kap: 7. ná liście 70. y 71.

3. Ksiadz Jan Długosz/ Kanonik Krákowski Ktory Historya
 o S. Stanisławie seroko przez trzy Tráktaty/ Roku 1465 spisał/
 Ktora potym opatrzył Jan Gáler w Králowie Roku 1511. wy-
 drukował.

4. Ksiądz Sánhko z Czechlá: zakonnik Cānonicorum Regu-
larium/ Reguly S. Augustyná/ Proboszcz Klastora S. Idziego
w Kłodawie: Dyocezyy Gnieźnieńskiej. Który Roku/ 1466.
na przemowę Księdza Janá Długosá/ Kānoniká Králowi: ná
żywot Stánisláwa S. weżyniona: á sobie przypisana/ odpisując
dosyć weźciwie spomina o S. Stánisláwie. Który list Księdza
Sánhká/ kto chce czytać/ niechay pátrzy w Historycy S. Sta-
nisláwa/ przez Księdza Janá Długosá spisane/ w Tráktacie 3.
ná listie 86. y ná drugich 2.

5. Kroyniká swiatá Látinśka/ w Norembergu przez Antonie-
go Robergerá Roku/ 493. drukowaná: w której sie czytá o s-
wiatobliwosci y kānonizacyy Stánisláwa S. ná listie 211. y 212.
y w teyże Kroynicy ná wtórey kárcie/ gdzie sie poczyna o Krole-
stwie Polskim y iego początku.

6. Kroyniká Polska/ ktora też wspomina o Swietym Stáni-
sláwie y o zasługach iego.

7. Concilium wielkie Bázyleyskie/ ktore przeciwo o czwartemu
Artykulowi błędow Hussytarzow/ o odeymowaniu dobr Kościel-
nych/ dysputując o wstrześeniu Piotrá przez S. Stánisláwa w-
spomina/ y tym iako najlepszym dowodem bład on zaráżliwy z-
stłumia y zbija

8. Breviarz Zakonnikow S. Pawła pierwszego Pustelniká/ w
Węgrzech weżyniony/ á w Wenecyey y Piotrá Lechtensteyná
Kosnięczyłá/ Roku 1540. posłednie wydrukowaný/ w którym
ci Zakonnicy między innymi Stánisláwa S. cudami: dwoie cudo
na osobliwsze ná listie 314. wspominają. Jedno iz przez rzekę Wisłę
boszymi nogami przeszedł/ y drugie z soba przewiodł. A drugie iz
Piotrá Sláhcicá trzecieletniego z grobu wstrześił.

9. Breviarz Kościółá wśystkiego Polskiego/ ktory o imieniu
czi y swia-

czci y swiatobliwosci Stánisláwa S. po wśystkich Kościółach
Polskich iawnie wspomina.

10. Mistrz Páwel Krośnięczył Rusin w swoim Pānegyryku/
do S. Stánisláwa weżynionym/ á w Wiedniu y Janá Winter-
burgerá Mieszcżaniná y Drukárzá Wiedeńskiego/ Roku 1509.
dnia czwartego Miesiáca Czerwcá Drukowanym. Który mie-
dzy innymi dziwnymi Stánisláwa S. cudami to też wspomina/ iz
Piotrá Sláhcicá trzy látá w ziemi leżacego wstrześił/ y przez
rzekę suchymi nogami przeszedł/ przed Krolew go postawił.

Te weźciwe á żadne ludzie o imieniu/ sławie/ czi/ y o s-
wiatobliwosci Stánisláwa S. dawno y iawnie pisali/ y pisma
ich po wśystkim prawie świecie bżmiące/ dla tego tu wspominał
aby mie kto co nowego á zmyślonego pisać/ y ná iawia wydać nie
rozumiał.

Historycy S. Stánisláwa Kroynikarze Polscy dawni czemu dostatecznie y i- śnie nie pisali.

Z Pisarzy dawni dzieiow Polskich: Historycy Swietego
Stánisláwa: á zwłászcżá/ gdzie sie o Krolu Bolesławie y
o sprawach iego niepobożnych/ rzecz toczy/ dostatecznie
y iasnie nie pisali: przyczyyny tego dawa Ksiądz Jan Długos Kā-
nonik Králowśki w Historycy Swietego Stánisláwa/ ná pier-
wszey stronie listu 45. w wiersu 13. Iz ci ktorzy zá Krolá Bo-
lesławá/ przez trzy látá/ po zabiciu S. Stánisláwa w Polskę
pānuiaeym byli/ dla boiażni iego pisać nieśmieli. A drudzy za-
śie/ ktorzy z i Ksiáżeciá Władysłáwa brátá rodzonego Bolesłá-
wowego po nim w Polskę pānuiacego byli/ dla zálázowania
iego te rzecz zátłumiáli. A ná drugiey stronie tegoż listu w wiers-
su 9. przyczyná druga tego: Kthora jest: iz sprawy niepobożne
Krolá Bolesławá/ á zwłászcżá/ rozpustnosć cielesną/ y nieprzy-
stoyne

stoyne bydlećia używanie/ okrywali/ a izby ná potym/ pótom
 tom Książat y Monárchow Polskich/ w rodzay przodkow ich
 skłáráde rzeczy w wodzac: lekkości/ y zelrywości nie czynili.

g O Rozdziale historycy S. Stánisláwa.
 Historya Swietego Stánisláwa dzieli się tu
 ná cztery części.

- | | | | | |
|---|---|----|---|-----------------------------|
| w | { | 1. | { | národzeniu wychowaniu/ y aż |
| | | 2. | | do śmierci/ sprawowaniu. |
| | | 3. | | Srogim przez Krolá Boles |
| | | 4. | | slawá zamordowaniu. |
| | | | | 3 Skłáki ná Zamek Králow |
| | | | | ski przeniesieniu. |
| | | | | Kanonizowaniu/ y Kości |
| | | | | podniesieniu. |



Potężna się Pierwsza część
Historycy Swietego Stánisláwa.

g Oiego Rodzicách/ Wyczyźnie y národzeniu.



Národził

Historyey o S. Stánisláwie.



Urodził się S. Stánislaw w Małey polsce w K. Kálowstím Powieście/ we wsi Szczepanowie/ od Miasta Bochnie/ gdzie sol topaia/ we dwu/ á od Králowá/ w siedmi milach/ z Oycá Wielisláwá á Mátki Bogny z oboygá Slácheckiego rodu/ máiaczych zá Herb Slácheectwá swego ieden Krzyż biaty nád połowica drugiego Krzyża w czerwonym polu. Oboje przeciwko sierotám/ ptełgrzymom/ y inszym ludziom ubogim: przychylni byli/ postámi/ czyny/ nošciámi częstými/ y modlitwámi/ ciáta swoje dreczyli: Slovo Bože/ przykazánie/ y wola iego pelnili. Košciot S. Máryey Mágdáleny w Szczepanowie oyczynie swey zbudowáli/ Ktory ubiorem/ y naczyním Košcielnym ku službie Božey naležacym/ ochedožyli/ Kápslany osádzili: dziešiecinámi ze wšyškého zboža polnego y dobytku domowego opátrzyli/ Do Kthorego Bošcioiá potym/ ná modlitwe nie tylko we dnie/ ále tej y w noey často chodzili. A iž przez kilká dziešiat lat przez potomstvá byli aby ie byl Pan Bog w tym počeštyl prošili: á dánego ku službie y chwale Božey obiecowáli. Ulić Roku Máženstvá ich z. zá přežrzením y spráwa Boga Wšechmogácego/ nád onych sázmých y insých ludži mniemánie/ Bogná w žywocie počešatá po tym čásu slušnego idac do domu od dobytku swé Ktory w Gáiu nie dáleko od domu ogšedowátá/ v studniey miedzy debina/ sámá tylko bedac/ dnia 26 Miešiacá Sierpnia/ o polubniu/ syná porodziłá/ y v studniey omrywšy/ do domu žádney bolešci ani mdlošci przy rodzeniu/ y po porodzeniu nie čuiać/ weso a y zdrowa přežniošlá. Z Którym do Košciotá S. Máryey Mágdáleny/ dziekuiać zaň y zá porodenie iego Pánu Bogu/ šlá: przez Kápslánu okřeštitá/ Stánisláwem wezwátá.

¶ Urodził się S. Stánislaw zá Miecsláwá pierwszego Krolá Polškiego/ Roku Krolowánia iego trzeciego. A Roku od nároždenia z Pánný Máryey Syná Božego. Tyšiacného Trzydziesté.

O wycho-

Czešć Pierwszá.

O wychowáníu y dziecinštwie S. Stánisláwá.

W Dziecinštwie bedac Stánislaw Swiety/ tože mieti o dšámych rodžicow/ álbo z roškazánia ich/ vřláne/ špodziwiením rodžicow često opuřežat/ á ná go šey žiemni/ álbo ná grubey štomie legat.

A kiedy iuž troche podrořt/ rodžicy nául wyzwoloných. vežyť go kázáli/ w Których veženiu/ do wčip iego predki/ y pámieć dobra/ obyčáie štronné/ vřládné/ y wřtydliwe/ obáčželi: igránia dziecinškiego wřelákiego/ žártow/ y šmiechów/ y niego nie widželi. V štolu iadáiac/ nie dluho šiaďat/ nie dšugo řypial/ čas ná náuce/ á ořtatek ná modlitwie řtrawiat: iářmužne ubogim ile z dořzwoleńia šárřých mogt mieti/ dáwat: y wřyť obý byl bym uteřgo/ byli iego náučyčiele nie zábrániáli/ rozdat.

O Młodzienštwie S. Stánisláwá/ y o wedrowce iego ná náuke do Gniežná.

S tánislaw Swiety młodziencem iuž bedac/ á do Gniežná gdje náon čas sławnieřyře y wietře čwiczenie bylo/ dla wielřey náuki idac/ Do wsi Borowná přeředł/ w Ktorey do lážnie žiemianóm nágotowáney/ áby sie omýt wředł. Žiemianie do lážnie přeředřy/ á onego tām žářlawřy/ iž tām šrom ich dořzwoleńia wředł/ zá želżywoře to šobie počežtáli/ y nářgiego žbiwřy/ z lážnie wygnáli. Ktory tářowe žbičie/ štrómnie przez žádnego řemřánia y lážania čierpiaci ná pole přežoney wsi wyředřy/ á troche pořlawřy/ ná kámienu polkřnal/ Pána Boga prořac áby im žbičie odpuřit. Ale pan Bog Ktory się mčieři Křyřdy řwoich/ čheac okázáć iářo mu bylo přeřkre/ S. Stánisláwá vbičie ich: Žiemiany ony y potomřtwo ich/ čieřřlá bolešciá nágoleniách polarat: á pole ono/ ná Którym się S. Stánislaw modlił/ przez kilká řet lat/ áčž ie řpráwowáno y šiano/ nieplořdne wdžiálat. Ktore pole od onego čářu/ y dla tego áž do tych

časów

Historycy o S. Staniławie.
czasow/ popowa gora zowa.

O wędrowce S. Staniława na naukę do Paryża.

W Gnieźnie piśe lat na nauce bedac/ A mto dżienstwo swe
w enotach wiodec/ za dozwołenim y nakładem rodziców
y przyłacił swych/ do Francyey Młiasta Paryża/ dla
wielkiej nauki sie wezbrał/ gdzie bedac/ a naukami wyzwolonymi/
prawem duchownym/ y Theologia sie bawiac/ za nálezę y za-
cnieysze ćwiczenie nauki pisma Swietego sobie obrat/ Ktorego vs-
czac sie/ w mierności/ w pokorze/ w czystości/ w pobożności/ w
postach/ y w innych enotach mieszkał y trwał. Dla Ktorych/ y
innych enot/ od wielu ludzi dobrych y wezornych Szkoły Paryskiej
był miłowan/ y częstokroć/ od nich iżby był/ albo prawą Du-
chownego albo Pisma S. Doktorem został namawian. Czego sie
on zbranił/ tym co go na to namawiali/ pokornie mowiac/
odpowiadał: iż sie sam radšej od innych wejść chęiał/ niżliby
inse wejść miał: a o tym często myślał/ iżby był za kłomilsem w
Którym cięskim Zakonie został/ ale Pan Bog zachowuiac go ku
wielkiej niż w Klastorze bywa/ walec y sprawic: umysł iego czę-
sto odmieniał.

O wroceniu S. Staniława z Pa- ryża do Polski.

S Jedm lat przy Szkole Paryskiej/ w pilnym ćwiczeniu
gdz Staniław Swięty przemiełat. Ksiąg niemało z sobą
nabrawszy/ do Polski sie wezbrał: gdzie oycę y matkę
zmarłe y pogrzebione za lat/ po Ktorych śmierci sam ieden w bo-
gactey o weżyżnie został/ Ktora/ aby sam. bezpieczniey krom zabaw
dozjęśnych/ Pánu Bogu służyć mógł/ na v bogie wydał/ a sam
sobie podejās żywot Klastorny osobliwy y pśespieczny obierał/
podejās zaśie dārow Bożych/ kryć y chowac/ v siebie thylko/
innych zāniedbawāiac nie śmiał.

O wezwaniu

Cześć pierwsza. O Wezwaniu S. Staniława na Kanonii Krakowskiej.

W A na ten czas przy Kościele Stołecznym Krakowskim.
Łámpert Ktorego y Żula zwano/ namiestnik Arona Ar-
cybiskupa Krako: Który z umiżenia y pokory/ niechcac sie
Arcybiskupem zwąć y piśac/ Stołec Krako: w Biskupi Arcyb-
skupi przemienil/ Biskup nabożny/ enotliwy y poyteczny/ Który/
o żywocię/ y nauce Staniława S. slyšac y wiedzac/ do siebiego
wezwał/ y ku Duchownemu stanowi namawiał/ aż go potym
przy Kościele Stołecznym Krakowskim Kanonikiem postanowił/
rozumieiac to o nim znatchnienia Boskiego/ iż na on czas/ y na
potym meżem zacnym być miał. A tak za namowa y w pominā-
nim Łámperta Biskupa Krakowskiego Káptanem został/ w
Którym stanie bedac tak sie sprawował iż wšyſtlic prawie Ká-
plany/ swoia cichocięia y pokora celował.

O Wezwaniu S. Staniława na urząd Káznodziejſki.

Káptanem y Kanonikiem Swięty Staniław już bedac/
Káznodzieja przy Kościele Krakowskim dāmlowym zo-
stał/ gdzie wiele ludzi swa wdzięczna/ y weżona w ymowa/
Pánu Bogu pozyskał/ sam w nocy y w ednie/ wstrzymawāle sie
sprawował/ vstāwieżnie pismo swięte czytał/ čiāto swe postem/
rozmyślānim nabożnym/ czuynocięia y vstāwieżnym ćwiczenim/
mordował. Do Ktorego sie lud wielki/ tak Duchowny/ iāko y
Swięci/ i z wšytkiej niemal Polski schadzał/ y od niego/ w przygo-
dach swoich nauki y okoto sumnienia swego/ porādy żadał/ Ktore
on káśławie przyjmuiac/ nauka swoia nauceżat/ y poćiekał.

O zleceniu spraw Biskupich S. Staniławowi.

B ij

Łámpert

Historyey o S. Stánisláwie.

Lámpert Biskup Královsti iziuz byl sobie podstárzat/
Stánisláwa Swietego w ktorego náuce y żywocie sie roz-
chal/ ná mieyscu swoim chciec miał: z czego ácz sie Stánis-
ław S. często wymawiał/ wsiálze przedsie za poruczenim Bis-
kupim/ we wszystkich sprawach y rzadzeniu Biskupim/ powiá-
tu Královstiegos porucznikiem y spráwca zostat/ á tym bedac
tát sie spráwował/ iz mu sie rozdy dziwowat.

O wybieraniu S. Stánisláwa ná Biskupstwo Královstie.

W śmierci Lámperta Biskupa Královstiegos dnia Mies-
iaca Listopáda 25. á Roku Pánstiegos: Tysiaenego
áiedmídziesiatego pierwszego: ná zamku Královstím
w Kościele pogrzebionego. Prátaei D Vchowni Syem ná
wthory dzień Miesiaca Lutego/ dla wybierania Biskupa nos-
wego zlozyli/ ná ktory ziechaw sy sie/ wyslycy iednym nádehnies-
nim/ iednym vmyslem/ iedna wola/ Stánisláwa Szezepanow-
stiegos/ ná Biskupstwo imo inse/ godnym byc náydowali. Co
gdy on wyslysat/ z tego sie dom od domu/ do Kánonikow y ins-
sych Prálatow chodzac wymawiał/ y tego sieniego dnym byc po-
wiádat. Ale wielkość ludu Duchownego/ Slácheckiego/ Mies-
stiegos/ y Wieystiegos ná wybieranie Biskupa/ zestego álbo zier-
chanego iedna wola/ iednym wotum/ iednostáynym y zgodnym
wotáním/ Stánisláwa godnym byc powiádałi Biskupstwá Krá-
lovstiegos/ sezesliwym y stawnym powiádaie byc/ Kościot/
Míasto y Lud/ dla tát Pásterzá zacnego/ y Káplaná tát sta-
wnego y chwálebnego. Já ktorym wyslystím zezwolenim zgo-
dnym/ Stánisláwa Szezepanowstiegos/ obwieszczeno byc Biskup-
pem Královstím. Z czego sie on pierwey przez kíládni wymas-
wiáae/ ná to nie zezwalaie/ áby godnieyszego niz on wybráli
prosiac: potym ná prosby y namowy zacnych meżow/ z wólá-
znia/ y z stráchem/ vřad Biskupi przyiat/ ná ktory przez Papie-
já Alexendrá wtorego/ ktory o żywocie/ y sprawach iego/ cze-
scia

Cześć Pierwsza.

scia z písania/ cześćia z powieści/ tát Krolá Bolesława iáko
Duchowienstvá/ y inszych wiela ludzi zacnych wiedziat/ potwier-
dzon y já ie^o rozkazánim máiae lat trzydzieści y sešć/ poświecon.

O spráwování S. Stánisláwa ná Biskupstwie Královstím.

Biskupem bedac Stánislaw swiety pokory oncy dawncy/
y cnot swietych/ ná takim stanic nie odmienil/ y owšem
ich/ y żywotá/ bázleij niz ktory Mních/ srožsiego sobie
przyezynil. Bo od tego času iáko Biskupem zostat/ áz do smier-
ci ostry wlosien ná gotym čiele/ pod inszymi šatámi nošil. Dom
tego/ vbogich/ y niedostátecznych/ ktorym iá smužne dawat/
zawždy pelen byl Kościoty párochyálne/ pod swoim Biskup-
stwem/ sam ná rozdy rok/ nie przez Archidiákonu/ obieždat/
spráwy życia/ tát Káptánsstiegos/ iáko y ludu pospolitegos/ pil-
nie sie wywiádomat/ wystepki y ztošci ich iástawie karat/ á tego
nawiecey/ áby Káseža niewiašt przy sobie nie chowáli/ pilnowat.
Spráwy vbogich ludzi ná sie przyimowat/ y jánie sie zástawiat.
Wszystkich wdow pod swoim Biskupstwem/ imioná spisáne miał/
ktore/ y inszych vbogich wiele/ z máietnošci swoiey/ do státecznie
podpomagat. Vbogim/ do stotu/ slugom wynisć kazawšy/ sam
poslugowat/ polármy y napoy im podawat/ chleb rełámi swoi-
mi rozstánowat/ garnki/ čáštli y nogi/ često im vmywat/ odrá-
páne nowymi šatámi przyodžiewat. A tát dochody Biskupie ná
vbogie/ ná wdowy obracat. Křzywdy swoie wlasne štromnie zna-
šat/ y iástawie ie przepuščat/ co sie z tad ošázat može.

O cierpliwošci S. Stánisláwa w křy- wdách swoich.

Wdy času nieltorego/ Stánislaw Swiety do wsi Brze-
žnice w Dyocезey swoiey/ Kościot poświacac přyie-
chal/ á z niego Ryecz Jan/ teyže wsi z niemáta křy-
wda y lekkošcia wygnat. On iáko by munić nie vežyniono/ weso-
to ku

Historye o S. Staniławie.

to ku drugiey wsi / która iest po dziś dzień pustynia zowa / wy-
iechał / przy której / na łaciez Kaptany / y czeladzia swoia / czę-
noy o głodzie / a ostatek na modlitwie przetrwał / to tylko za-
zeliwo swoje ze wsi wygnanie y wraganie / Kycerzowi pokornie
powiedziawszy / aby na tym dosyć miał / y przestał / iż z ubogiego
oyca / który smole pałasy przedawał / Kycerzem został. Potym
modlitwe do Pana Boga wężynił mowiac.

Modlitwa S. Staniława.

Pani mi Panie Boże mieysca ku służbie twej nazna-
czonego / nie dopuszczono poświęcić / raczej ty sam tamu
mieyscu na którym stoje błogosławić.

Quod onego czasu aż do tad / ono mieysce / święta tała nazwa-
no. Kłazniutrz kiedy tam do niego on Kycerz przyszedł / wine
swoie z pokora y wstydem przed nim wyznał / Staniław Święty
ono gwałtowne swoje y slug swoich ze wsi wygnanie / y inie krzy-
wody kłastawie mu nie dając sie wiele prosić / przetrzał. Uche-
to okłaz / iż go ona zeliwość y krzywda nie obrażila / trzeciego
dnia do ony sie wsi wrócił / a krzywdę swoje dobrocią oddawa-
iac Kościol poświęcił. A iżby on wężynił / który Kycerz Bisku-
powi wdziął / iż go ze wsi wygnal / a Biskup Kycerzowi / iż mu
krzywdę kłastawie a łatwie przetrzał / zaczął był / Pan Bog on-
łak / na której Staniław święty kiedy go ze wsi wygnano / z
czeladzia swoia / przez noc stał / łaska swoia obdarzył / y cudami
wielkimi na wzywianie imienia S. Staniława oślawił / y oświe-
cił. Dla których cudow potym / już po śmierci Staniława świę-
tego na onym mieyscu / Kościol założenia S. Staniława / zado-
zwolenim y rozkazaniem S. Bigniewa Kardyнала Biskupa Kraloi
zbudowano / do którego sie wielkość ludzi na oboje święto tego
schodzi / y rozmaite dobrodziejstwa / od Pana Boga za zasług
meżę świętego odnoii.

O zastrzałkach Dyabelskich przeciwko
S. Staniławowi. pobo-

Część pierwsza.

Pobożnego a świętego żywota Staniława świętego za-
cnych y przykładnych spraw / y postępow iego / rodzi-
ludzkiego nieprzyiaciel Dyabel / zastrzał y przetrzał / che-
sostego roku Bisku pstwa iego Krola Bolesława / tego imienia
wtorego przezwištěm Smiałego / a w rzedzie Krolow Polskich /
od onego czasu / jako Otto trzeci Cesarz Rzymiski / Polakom Kro-
la y prawa nadał / z Krolow narodzonego / Krola Polst / zwa-
tego / meżę na ten czas iest pobożnego / walecznego / na wsem
fortunnego przeciwo Staniławowi Świętemu przez rozmaite
strzałki podwoził.

O rozpustności Krola Bolesława Smiałego.

Tak Krol Bol :ław w dostatkach wszystkich rzeczy bedac /
hoynie żywac / fortunne a szczęśliwe powodzenie / we wszyst-
kich sprawach swoich / y po woli wszystko prawie ma-
iac / a miary w tym nie używając / zaniebawłszy pierwszey pobożno-
ści / nabożństwa / Krolewskiej godności / na lubości y roztosy
cielesne sie wydał / wężiwości małżeńskiey własney zapomniawszy /
panny / panie / które sie mu podobaly bral / pierwszy to do kad i-
szyć był wstydu do końca nie zapomniat / pokrył / aż potym
im dalej tym w wistey roztosy cielesney / y swobodzie żywac /
darow Bożych zaniebawłszy / godności Krolewskiej zapom-
niawszy iawnie działał.

O napominaniu Krola Bolesława przez S. Staniława.

Takim nieprzyjstnym życiu y rozpustności Krolewskiej /
aże Arcybiskup Gnieźnieński / y wszyscy Biskupowie Pol-
scy / Spowiednicy / y Komornicy Krolewscy wiedzieli /
wszakże wszyscy Krola z tego hamowac y karac nie śmiali / boiac
sie / by albo majątności dojeżonych nie poutracali / albo by iakie
stogiego a okrutnego dreczenia nie cierpieli.

Staniław

Historyey o S. Stánisláwie.

Stánislaw Świety / iż wſzyſey Biſkupowie y ſłowá Królowi rzec nie śmieli / obaczęwſzy / ſam bez wſelákley boiaźni / do Kro-
lá przyſzedſzy / á ná pokoiu go nálaſzky / wſyſtkim od niego wy-
niſc kaſawſzy / iáko w ſproſney w plugáwe grzechy wpađ / iákie
o nim mniéanie y przyklectwo / w wſytkich ſtanow ludzkich było /
ſierołó mu roſpowieđział / proſiac go dla p. Boga / áby ſie w po-
pebliwoſci y luboſci cielesney pohámował / á małżeńſtwá wła-
ſnego porządne go wywał / Król áż tego nierad ſłuchał / wſáłże
iż ná godnoſc Biſtupia y ſwiatobliwoſc Stánisláwá Świetego /
wzgláđ miał / láſłáwie mu ná ten czás / áż przed ſie inſená wmyſle
miał / odpowieđział / złoſc ſwoie przed nim nie tráſnymi wymo-
włámi pokrýwał / ktore wymowli / Stánislaw ſwiety zádá mu
z pokora y cichoſciá zbijáł.

Wjécíu Żony iednemu Rycerzowi / przez Królá Boleſłáwá.

SKoro Stánislaw ſwiety od Królá odſeđł / Król nápo-
minánia tego zápomniáł / w ádſze y luboſci cielesne ieſeże
wietſze ſie wdał / ábowiem iednemu Rycerſkiemu cztowies-
kowi / z Bużeniná w Sirádzkiej ziemi Máiſławowi / żone wrođi-
wa / Króſtynę dworzánom ſwoim gwałtem z domu wſiáć kaſał /
ná dworze Królewſkim iá chował / y ſyná z niey miał / ktorego
potym woiámi y ſolwárkami nádał / Ale Pan Bog / ná znáł y
pomſte cudzołoſtwá gwałtownego / y nieczyſtego grzechu Kró-
lewſkiego / ſyná onego kiedy wroſt ſtarał / bo w leciech meſkich /
cztónków trzeđienle y noſ krzywy miał / á w ſtároſci rozumu o-
ſtrádał / ktora kaſá y pomſte nie tylko ná onego ſyná Pan Bog
włóżył / ktory ſie ztákowego gwałtownego cudzołoſtwá y grzechu
nieczyſtego wrođził / ále też y ná wſytki potomki / ktoryby iedno
z tego pokolenia byli / przez długie czáſy zoſtáwlił. Król bacząc /
iż Pan Bog záras złoſci tego nieſkarał / w miáſto wpańmianá /
tym śmiéley y niewſtydliwicy w cudzołoſtwie trwał / z ktorego zá-
dny / á zwiáſzczá z Biſkupow Polſkich / ná ſámego tylko Stáni-
ſłáwá

Czeſć Pierwſzą.

ſłáwá S. Biſtupá Krákowſkiego tho ſłádaíac obawáíac ſie /
Królá káráć nie śmiáł.

W drugim nápomínaniu Królá Boleſłá- wá przez S. Stánisláwá.

STánislaw S. Biſtup Krákowſki bacząc iż wſyſey Biſtu-
powie Polſcy / Królá z cudzołoſtwá gwałtownego / po w-
ſyſtkiej Polſkiej Koronie roſtawionego / káráć nie śmieli /
á ná onego ſámego iednego to wſyſey ztożyli áż wieđział Kró-
lá przećiwłó ſobie niełáſkawego / wſáłże ná to przez kilká dni y
nocy modlitwámi y oſiárámi przypráwiwſzy / á kilká oſob Ducho-
wnych y Świeckich z ſoba wſiawſzy / do Królá ſie wozbrał / ná-
pomínanie mu ſwoie pierwſze przypominał / dżiwuiae ſie iż ná nie
nieđbał / ále ieſeże ná d pierwſze ſwoie wyſtepłi / żone Śláchcicowi
Máiſławowi wſiawſzy / wietſzych przydał / czego áby poprze-
ſtał / ſierokimi ſłowý go wpominał / á ná oſtátek ſłatwa koſcielná
mu zágrázał.

Król rozniewawſzy ſie ná Stánisláwá S. ſłowý ſukliwymy /
y wſeżypliwymy powſtał / rodu chłopſkiego á podtego / Káptáń-
ſtwá y Biſkupſtwá niegodnym byc go powládał / byđ to páſc / á nie
Biſkupem mu byc kaſał. Stánislaw S. gniew Królewſki y ſło-
wá wſeżypliwe ſromnie ſcierpiawſzy / godnoſc ſwoie káptáńſta
obmowiwſzy / Królá przedſie káráć y nápomínáć láſłáwie nie prze-
ſtał / táł długo / áż ſie Król z Máiſtatu ná ktorym ſie dſiał / z gnie-
wem y nienawiſciá przećiwłó niemu porwał / láſławe nápomíná-
nie tego / zá wielká lekkoſc y ſromotę ſobie poczytał / y tego ſie pod
przyſiega ná d nim pomáć obiecał.

W záłáwianiu Królá Boleſłáwá / ná śmierc S. Stánisláwá.

Kog y przyeżyn rozmaitych Król Boleſław z Dworzá-
ny ſwoimi ná Stánisláwá S. ſukáíac / á żadney przećiw-
łó meżowi S. ſłuſney nie náduiae / potwarz á nieſpra-
wiedliwy

Historyy o S. Staniśławie
 wiedliwy sad sobie wymyślił/ trzech słachciców/ Piotra/ Jąko-
 bą/ y Sulistawą/ wnuków rodzonych/ Słachcica iednego Piotra
 stryia ich/ ze wsi Piotrawiną/ iuż okolo trzech lat przedym zmar-
 lego/ y tamże we wsi Piotrawinie: nād Wista ku Lublinowi/ przy
 Kościele S. Tomáša Apostoła pogrzebione: nā Staniśławā S.



nāprawił/ aby z nim o wieś Piotrawin czynił/ Która był Staniś-
 ław S. v tego to Słachcica Piotra/ woi ony iednego dziedzi-
 cā wieczność do Kościoła Króla Zamkowego zá pewna summa
 pieniedzy kupił/ targowi y kupnu przy świadłach porządnych/
 doścę weczynił: w wieś wżednie z wiedza Królewsta wiechał/ y
 przez

Cześć Pierwsza.

przez trzy lata spólynie ją trzymał. Obiecował Król onym wnu-
 kom Słachcica Piotra tego dopomagac/ tuskym im/ iż mieli snā-
 dnie woi dostać/ świadki ktorzy mieli rzecż Staniśławā Swieto-
 zeznawac/ srogoscia swola obiecowal odegnac.

O pozwaniu S. Staniśławā do Króla nā Syem o wieś Piotrawin.

W Jotr Jąko y Sulistaw/ wnucy rodzeni Piotra Słachci-
 cā nā iasna potwarz y seżera niesprawiedliwość zezwo-
 lili Staniśławā Swietego o wieś ruszyć obiecali: prawo
 z nim poczełi/ dzień sadu nāznaczyli/ iako by wieś Piotrawin po-
 tomstwem własnym nā nie spādła/ nieprawie trzymał/ wine mu
 dāli wykrećami niepobożnymi/ ā srogoscia Królewsta/ wieś Ko-
 ściolowi odiać chcieli.

O sprawie Staniśławā Swietego nā Seymie o wieś.

R Jedu sic dzień Sadowy nāznacony przyblizal/ Staniś-
 ław Swiety o chytrosci Królewskiej niewiedzac/ o rzec-
 czy swojej zā iasna sprawiedliwość/ y postawieniem
 świadkow/ ktorzy mu zeznawac obiecowali/ dobze rozumieiac/
 nā Sad Królewski/ do lasa przy lasach nie daleko Miastā y Zam-
 ku Królewskiego Solcā/ między dwiema Rzeczami/ Wista y
 Krampa przyiechał. Gdzie gdy Król z Pāny Sady poczeł/
 sprawę Staniśławā Swietego napierwey wziął/ nā którym Sas-
 dzie/ stronā powodowa żatobe položyl/ Staniśławā swietego
 iakoby wieś Piotrawin/ po śmierci Słachcica Piotra z Piotra-
 winā/ stryia ich robzonego/ nā nie prawem dziedzielnym spā-
 dla/ niesprawiedliwie trzymał/ obwinil: aby im wieś/ iako wlas-
 nym dziedziem Biskupowi wsiawszy przysadzono prosila. Sta-
 niśław Swiety przeciwo stronie odpowiadaiac/ iako sic przeda-
 wanie y kupowanie woi/ y zupełne do syc wezjymienie w placey stā-
 to/ pokazowal. Contraktu świadkami godnymi dowodzie chciat/

Historyey o S. Stáisláwie

co zá delzetem Krolewskim otrzymawšy/ świadli przed Sadem
wyliczał/ y postáwić ie obiecował/ z ktorych przedsie żadnego gdy
było potrzeba/ ku zeznawaniu prawdy/ dla boiaźni Krolewskiej/
y utrácenia gardi (bo im ták było od Krolá powiedziano) nie-
miał. Já táka tedy spráwa/ Stánislaw S. świadkow ku zezna-
niu prawdy/ yprodić y nánowiż niemogac/ czás sadu krotki/ y
sprawę swoię/ iesliby świadkow náznáczonych nie postáwił/ slaba/
bacząc strone przeciwná/ y Krolá: wesote z tad widzac/ co czynić
tego o pomoc prosić/ iákieby drogi y domcip do tego náleść nie-
wiedzac/ ná Modlitwe ná mály czás sie vdal/ wšyškę nádzieie
swoię w P. Bodze pokládat/ rozumieiac y wierzac/ iż spráwę swoię
ie potwarzona/ zá pomoca ie° dobrze odpráwić miał. U ták z ná-
chnienia Duchá swietego w ten czás kiedy álbo świadli stáwiác
álbo Senteneyey przeciwko sobie sluchác miał/ do Krolá wesote
przyšedšy/ táka rzecz do niego y do wšyškley Rády vdziałat.

W Apelácney S. Stánisláwa od sadu Krolewskiego/ do Pána Bogá y do Piotrá Sláchéicá vmárlego.

W Onieważ żadney pomocy rátku żadnego od żywych lu-
dzi mieć nie moge: gdyž v synow ludzkich/ w miásto sprá-
wiedliwości/ niepobożność/ w miásto prawdy/ nieprá-
wość/ w miásto práwości/ potwarz bacze: tedy sie ia ku naiprá-
wiedliwšemu sedzie° P. Bogu wšechmogacemu: ktore° práwość
spráwiedliwości/ niemože być ani dla cžyiey boiaźni odwlecžoná/ á/
ni žádnymi wytkretámi zácmioná/ slonie: á prawdy ná ziemi potlu-
mloney y podeptáney/ z niebá sobie žádac bede/ y świadectwá kto-
regó od żywych mieć nie moge/ od vmártych go nábede/ á Piotrá
Sláchéicá/ przedniejšego wšim moiey Piotráwiná przedawce/ acž
od trzech lat zmárlego/ ná pomoc spráwy moiey spráwiedliwey/
nienawiścia ludzka zepsowáney/ po trzech dniách/ zá pomoca Bo-
ža/ pod utrátá spráwy moiey: iesli tego nie vezynie/ przywieść
obietnie.

W przyzwo-

Cześć pierwsza.

W Przyzwoleniu Krolewskim ná Apelá- cya Stánisláwa S.

T Krol y Panowie styšac/ wšyšcy sie bázro zumieli: thá-
šmiátemu vmysłowi y wierze doštonáley Stánisláwa S.
sie dziwowáli/ obietnice iego zá niepodobná sobie máiac/
rzec prawdziwá wšyšcy w járe obroćili/ áby z tego co być miáło/
nie wierzyli/ y mniáiac to o nim rzecz niepodobná á trudná: za-
perwá obiecował: niezupełnego rozumu być go powiádali/ nie-
ktorzy zá sie lepiey bączniejšy y po božniejšy/ ná iego obyčáie po-
božné pátrzac/ ináčey to rozumieli: Už náloniec po rozmáithym
námyšlaniu y namowách/ okolo rzeczy y spráwy iego/ máiac zá
niepodobno áby čiáło Piotrá Sláchéicá/ od trzech lat zmárlego
ožywione być miáło: do trzećiego dnia spráwę mu odložyli.

W przypráwie S. Stánisláwa ku wskrze- szeniu Piotrá Sláchéicá.

T Rzydni ku postanowieniu przedniejšego wšim Piotráwiná
przedawce/ Piotrá Sláchéicá/ Stánislaw S. v Sadu o-
trzymawšy/ do wšim Piotráwiná z duchowienštwem swo-
im/ y pospolitým cžłowiekiem przez Wíšie sie przepráwił: wšyšk-
im swoim slugom y poddánym/ post przez trzydni vstáwił/ sám
wziawšy ná sie wlošien/ z Kánonikámi y inšymi Káptány/ we
dnie y w nocy/ przed Oltarzem krzyžem ležac/ z pláčem sie Pánu
Bogu modlił/ prošac áby sie zá iego pomoca Krolowi w obietni-
cy višeil/ á Piotrá Sláchéicá przed trzemi láty vmárlego/ żywym
cžłowiekiem y prawdziwym Duchem postáwił.

W wskrzeszeniu Piotrá sláchéicá przez Swietego Stánisláwa.

R J E D N dzień trzeći przyšedt/ Stánislaw Swiety przy-
wiéłkošci ludu. Który sie byt ku przypátrowaniu sprá-
wom iego przy wskrzeszeniu Piotrá Sláchéicá šezedt i
mša

Historyey o **S** Staniśławie
 nśa odpirowiſy/ w odzienie ſie Biſkupie wbrauſy/ z wielkoſcia
 Duchowienſtwā/ y poſpolitego cżlowiekā do grobu Piotra Slā-
 chēicā z proceſſy przyſiedſy/ grob āż do ciaśa Piotra Slāchēicā
 przez trzy lāta gniacego/ odkryć y wymiotāc każat/ w ktorym
 ciało nā proch roſypāne/ y w ziemie obrocone nālaży/ ā nād gro-
 bem pokleknauſy/ modlitwe z dobrym umyſlem y nādżicia/ ku
 pānu Bogu w te ſłowā wczyni.

W modlitwie **S.** Staniśławā nād Gro-
 bem Piotra Slāchēicā wczynionej.

Niaślāwſy ā namitoſiernieyſy nād wſyſkie Boże/ pā-
 nie Jeſu Chryſte/ ktoremu wſyſkie rzeczy poddane ſa/ y
 żywia/ zā ktorego moce wſyſkie rzeczy zniſzeżego ſtwo-
 rzono/ w ſobie ſa/ ktorys ku zglādzeniu Cyrograſu wieczney ſmier-
 ci rodziāiu ludzkiego/ z niebā nā ziemie ſſapiuſy/ Ureybożnioſ-
 we corke/ młodziencā wdowinego ſynā/ y cżwartodniego zāciachle-
 go Łazarza/ ſłowem mocy thwoiey ku żywotowi przywiode/ ā
 wierzącym w cie/ tākaż y wieta moc ſłowem nieodmiennym o-
 bieczajeś dāć. Weyrzy z wyſokiego Māieſtatu chwały twoiey/ nā
 proſby/ wzdychānicy plācz proſakow twoich/ ā z wielkiej dobro-
 tliwoſci twoiey/ ktora też niegodnym dawaſ/ rācz to dāć/ āby
 Piotr Slāchēic/ ku wydāniu ſwiadectwa prawdziwego od umār-
 tych poſtał/ ā prawdziwym ſwiadkiem ſłānat/ ſprāwe Roſcio-
 lā moiego/ ktorym w obrone przyiā/ dla imienia twoiego moce
 twoia/ ku żywotowi przywrocony/ iāſna okażat/ y od złoſci ā po-
 twarzy ludzkiej wyrwaſ/ āby obietnice twoie prawdziwe byty we
 wſyſkich narodziech/ ā imie twoie ſławne y ſtrāſliwe/ āby chwa-
 lebne byto nā wieki.

W wyſciu Piotra Slāchēicā z Grobu nā
 roſkazanie Staniśławā Świetego.

W ſtoneżeniu Modlitwy Staniśławā **S.** kiedy Ducho-
 wienſtwo wſyſtko y zgromādzenie ludzkie/ Amen odpo-
 wiedziāło. Stāniſi ā. do grobu bliżey przyſtapiuſy ā pro-

Cześć Pierwſza

chu Piotra Slāchēicā/ laſka Biſkupia dotknauſy rzekl. W imie
 Oycā/ y Synā/ y Duchā **S.** y przez moc błogo ſławionej ā nie roze-



dzielney Trojce **S** roſkazuieć Piotrze ābyś z prochu wſtał/ od v-
 mārtych poſtał ā prawdziwie od ſynow ludzkich zgwalczonej y opu-
 ſciāley ſwiadectwo wydał/ iżby ſie wiārā wiernych mnożyła/ ā zla-
 vpornoſć przeciwo prawdzie wależacych āby była ſkarāna. Po
 tych ſłowiech bez żadney odwłoki/ bez żadnego omieſtānia Stāni-
 ſławā **S.** Bog wyſluſzał/ mocą ſwoją boſką proch w ciało y ko-
 ſci obrociwſy/ y duchā w nie przywrociwſy/ cżlowiekā żywe^o zbu-
 dowat/ y tak Piotr Slāchēic bāczny y czerſtwy iāko z leguſkie^o ſnu/
 w cieciało y przed tym zupełnym/ poſtał/ y z grobu wyſiedſy ży-
 wy ſie przed wſyſtkimi okazał.
 Ktoremu

Historyey o S. Staniławie

Ktoremu Staniław S. rękę podawşy / a plaşczem go obwinas
wşy / do Koşciola przed wielki Oltarz z nim przyşedşy / spodzi
wienim y wolaniem wielkim / ludzi przy tym ſtoiaeych / Pánu Bo
gu pierwey podziekowal / potym z wielkoşcia ludzi ktorzy ſie byli
z nawiotow / nową rzecz y nowy cud / ſłyſeć y widzieć chcać / zes
ſli: przed Krolew go poſtawiwşy / obietnicy ſwoiey doſyć wdziała.

**O poſtawieniu Piotra Slachcica wſtrze
ſzonego przed Krolew / przez Świętego
Staniławá.**



Staniawşy

Cześć Pierwsza.

STaniawşy Staniław S. z áwiádkiem ſwoim Piotrem
Slachcicem / przed Sadem Krolewskim łotem dworzá
now obtoeżony / rzecz do Krolá y Pánow tháka wczynil.
Głoſci Krolu przednieyşego przedawce wáſi Piotráwiná / Piotrá
żywego / nie kuglarştewem / ále mora Boſka ku wydaniu áwiádec
twá / o prawdziwey rzeczy wſtrzeſzonego ſtáwiam : iz wşyſcy co
tu was ieſt / iego perſone przed trzemiláty z wámi bedać / znać i
zá to mam iz nie duch / áni obludá / ále prawdziwego cżłowieká
ciáto / koſci / wzrok / y wşyſtkie zmyſły máiacego / to obraz ieſt wam
powiádam. Tego ia y áwiádkiem wiecznego záprzedánia / y Lwi
ktorem / to ieſt zaſtepcá nienawiſnego ruſzenia ſtáwiam.

Krol y Pánowie wşyſcy / ták wielki dziwny y ſtráſliwy cud wy
ſzawşy / ieden ná drugiego pátrzać / áni ſłowá przemowieć / áni pi
ſnać śmieli / mileżenie cichucżkie przez niematy cżás wczynili: Kto
áz przez Piotrá Slachcicá / kiedy do nich rzecz poeżal mowić roz
zerwáli.

**O zeznawaniu áwiádectwa / przez Piotrá
Slachcicá wſtrzeſzonego / przed Krolew y Pány / zá
S. Staniławem / w te ſłowá mowiacego.**

A ná roſkazanie Boże / y ná proşby meżá błogoſławione
go Staniławá Biskupa Krákowskięgo / z grobu wſtrze
ſzony / y przed Máieſtat twoy Krolu / zá áwiádká y Lwi
ktorá poſtáwiony / głoſno y áw nie wyznawam / y áwiádece / izem
wleſ Piotráwin / niegdý oweżyzne moie / meżowi błogoſławione
mu Staniławowi Biskupowi Kráko: y iego Koşciolowi / zá po
rzadná y wieczná zmowa przedat / pieniádzem wedlug ſpolney
miedzy námi umowoy zupełnie wżiał / á wnukom ſwoim / Piotro
wi Jákurowi y Suliławowi / żadnego práwá / wlaſnoſci żadney /
y ſpádkum żadnego w tey ták wſi nie zoſtáwili: Ktorzy ták ze zło
ſciá zpo twarży meżá Bożęgo / Staniławá Biskupa gábáia.

Historyey o S. Stánisláwie.

O rzeczy Piotrá Sláhcicá wstrzeżone-
go do wnukow y inszych krewnych swoich/ przed
Kroleni weżynioney.

W Tym obrociwszy się p Jetr Sláhcie / do Wnukow
Piotrá/ Jáhubá y Sulistáwá / y do inszych krewnych
swoich / ktorzy dla boiażni Krolewskiej/ zá Stánislá-
wem S. świadczyć niechcieli/ rzekl. Co zá śalenstwo/ co zá śmiá-
łość / táka niebáczność w was spráwilo/ iż wy potwarzáiac / á
prawdy táiac takimeście sie grzechem splugáwili/ á meżowi Bo-
żemu zá prośba iego/ przywodzie mie z grobu/ pracasicie zádadli.
Stáraycieś sie o to/ ábyście zá ten wáś grzech łusina pokutu w-
czynili/ drzewiey niżbyście w meki okrutne/ według spráwiedli-
wości Bożey wam zá to zgotowane / á odemnie iuż widziáne /
przyszli. To im też y inszym wśytkim powiedział / iż iesliby zá te
złodei/ ktore śwíetemu Bożemu czynili/ łusiny pokuty / y dośc
weżynienia nie wypełnili/ nád wieczny ogień/ niedostátku y wbo-
stwa/ oni sami y ich rodzy/ ná tym świécie żadnym obyčáiem/
wśe niemili. Ná ktore słowa Piotrá Sláhcicá/ Wnukowie y
krewni iego/ y namnicy nie odpowiedzieli/ złodei swoje mileženim
tylko wyznawali/ á wielkość ludzi stojacych/ przeciwo nim be-
mránie wielkie weżynili/ iż meżá Bożego Stánisláwá/ niespráwie-
dliwie gábáli/ zeznawali/ im wragáli/ iż karánia godni byli twier-
dzili.

O wydaniu Sekretu Krolewskiego zá S.
Stánisláwem.

Krol po przestráśeniu/ wydania świádecstwa Piotrowe-
go/ nieco ku sobie przyśedšy/ iáwne świádecstwo slyšac/
eud wielki widzac/ sam też dobrze o prawdziwey y sprá-
wiedliwey Stánisláwá S. rzeczy wiedzac/ sekret zánim y zá iego
Kościotem Brátoz/ z wielkim žalem y mierzácžka swia weżynil/
wied mu Piotráwin/ ktora iesze po džiś dñien/ Kościot Brátoz
Zamkowy

Cześć Pierwsza.

Zamkowy trzyma/ zá zezwolenim wśytkich pánow przysádził.

O rozmawianiu przyiaciol y znáiomych/
z Piotrem Sláhcicem wstrzeżonym.

W Tym Przyiaciele piotrá Sláhcicá/ y ei cosie z nim zá
žywotá iego ználi/ y z nim nákládáli/ o wiele rzeczy go
pytáli. Ktorem on/ od Stánisláwá S. dozwole nie bio-
rac/ skromniuczko odpowíadał/ á czego mu Biskup nie dozwołil/
tego niepowíadał. A tak wiele trudnych gadeł/ álbo mowiac/ co
ku rzeczy było álbo milezac odpowíadał.

O odesćiu ś. Stánisláwá z Sláhcicem
Piotrem/ od Krolá do Piotráwiná.

Dekret y práwo/ zá sławnym świádecstwem Piotrá Slá-
hcicá/ Stánisláw S. v sadu Krolewskiego otrzyma-
wšy z wnukámi iego Piotrem Jáhubem y Sulistáwem/ y
z wielkością inszych ludzi ktorzy sie byli ná Sady zicáli/ Krolá
sámego práwie w namieřie zostáwivšy/ do wsi Piotráwiná do
Kościotá S. Tomášá z nim zášis áby go ziemi oddat przyśedš/ do
ktorego pierwey niž mu w grob wnieś łazał rzekl.

O rzeczy Stánisláwá ś. do Piotrá Slá-
hcicá/ przed weścim iego do grobu weżynioney.

Cheś Pietrze/ ižci przedtuženie ná kílłá lat żywotá tego do-
cześniego/ álbo co inszego tobie wdzięcznego/ prośbámi mo-
imi otrzymam/ od Jezu Chryśta páná moiego. Do ktorego
Piotr Sláhcie rzekl. Nie o ten żywot/ ktoregom iuż y drugiego
tež świádom dobrze oyeže S. ale cie o on prośe/ w ktorým bžogo-
stáwieniá śežesliwi wzywáia widzenia bžogostáwioney Troycy S.
A przeto dopuś mi prośe cie do mał Cžyścowych iśe/ w ktorých
iuż przez trzy láta według spráwiedliwości Bożey zá grzechy mo-
ie pokutuić / á z nich zádie według miłosierdzia Bożego/ spódzie-
wam sie rychto wynieś. A tak o ieďne cie rzec przez twoie prośbe
D ii y przy-

Historvey o S. Stániřláwie.
y przyeżyne y Bogá proře/ iżbyř mie z mař moieh łáketolwiel/
y iákołolwiel długie řa álbo dořtátecznie ze wřystłłłch wybáwłł/
álbo iestłł tego spráwiedlıwořć Bożá y grzechy moienie dopuřćżá/
iżbyř mi ich włżył y omnieyřył.

**O weřćiu Piotrá Slácheicá do Grobu/ y
o pogrzebie iego.**

S Stániřlaw S. gdy ná prořbe Piotrá Slácheicá/ z modlitwá
mi/ ofiárámi y zemřámi weżymię przyřżelł/ on zá tym do
grobu wředł/ u ktorým Duch ciálá odředł/ á Stániřlaw
S. z Káplány y z ludem řtoiacým/ přálmý y Modlitwy według
obyeżánu řořćielnego/ nabożnie duře pánu Bogu polecáiac/ od-
práwiřly ciáto pogrzebł. Náđ ktorým grobem řbigniew Kář-
dynat Błřkup Křálowřł Káplíce potým murem wywiodł.

**O drugiey zařřzálce Snabelořłey přeći-
wło Stániřlawowi Swietemu.**

W řřřeřenim Piotrá Slácheicá/ Krol Bořřlaw přeř-
řřářony/ okřucienřtwó řwoie y gniew/ přećiwło Stániř-
řlawowi S. poćřty/ rad nie rad přeř niektory cżář mure
řiał záhámowáć/ áż záře potým/ rodżánu ludźkiego nieprzyiáćiel
Drábel/ nowe zařřzálki poćřál wynářdowáć.

**O walce fortunney Krolá Bořřřlawá / z
Křiażety Ruřłimi/ y o rozpustnym mieřłłaniu
iego w Kijowie.**

W Je bługo potým Krol Bořřřlaw/ walke z Wřřewoldem
Křiażeciém Kijowřłim/ y z inřłemi Křiażety Ruřłimi
řtoćyřlyř/ y zwořćielřtwó fortunnie z nich odniożřly/ do
Miářłá řłownego Kijowá w Ruřłi/ ze wřystłłłmi huřłámi přeř-
iechál/ y tám w dořtáćku wřystłłłch řzećyř/ łtore od Křiażat Ruř-
řłich y inřłych pánow dářem miáť/ ćwieżenie Kycerřłie z nienáćř-
łá opuřćżáiac/ řimowáť. Gdźie w poľoiu/ y dořtáćku w řystłłłch
řzećyř

Cześć pierwszá.

řzećyř bedáć/ wálka řie nie báwíáć/ ze wřystłłłmi dworżány řwyř-
mi/ ná rozmáite rořłofřly/ cħeıwořći y zbyłłł řie wdat/ řłortácyey/
bieřáđowáńia/ w onych řzećyř/ łáźnie cześłey/ cudzořłowá/ áż
od wielłłey rozpustńořći/ y Sodomiey z byđłeciém náořłáťel
nářłáđowáť.

W Maciorká od łoni.

**O niedobrey spráwíe Páń Polořłich. y o-
krucienřtwie Meżow ich náđ nimi/ náđ ich no-
wymł meżámi y řługámi.**

W Alł Bog/ mřćiećiel wřystłłłch řłořći/ niechćiał ćierpieć
Krolá Bořřřlawá y dworżánów iego/ oney rozpustńořći/
řiężelłwe ich ono ná wálce powođzenie/ spráwiedłłwie
obrocł w domowé zámieřłanie. Abowiem pánow Poláťow/ łtoř-
řyř z Krolew w Kijowie byłł/ corkł řiořłry y páńie/ řłyřłac me-
żow řwoich w Kijowie niektorych zemřzenie/ drugich ná woynę
ćzełanie/ á drugich z Ruřłámi rozpustńe mieřłłanie/ náđ to ćiażáć
řobie ná długie łch ćzełanie. Dćeıwořći małżeńřłłey zápomniáwřly
wřłtyđ řłanów řwoich z włářnymi řługámi řwoimi řpecłly/ á iáťoř-
by řie iuż byłł meżowie łch niemieli w roćieć/ zámężeie poymuiáć/
pierwřlych meżow řwoich řłáťy/ godńořći y máietńořći łm dáwá-
ťy. Łłełłtore záře námovámi y gwałtem wřłtyđ řwoy přełámoř-
wáły. Cżego gdy řie pánowie Polácy dowiadźieli/ od łednego do
drugiego po gořłpodać y námiećiech cħođzac/ łeden přeđ drugim
ná łełłořć řwoie zřálem řie pierwey wřłarżáiac/ áż potým z gńieř-
wem y z řury łego wřłwáiac/ do Krolá řie řiężelłly o rozpustńenie
prořłili/ cżego iestłłby nie weżynłłł powłńořć mu wypowłáđáli. Alł
iż dźień zádźień łm dáłey tym gorřłe nowiny o řonách řwoich řlyř-
cháli/ přzeťo řáđnym řposobem/ też y náđ záláżowáńie řetmář-
now/ w potřebie Kycerřłłey niemogáć być zářřymáńi přeř řoř-
řłazáńia Krolewřłłego/ onego w řłiemł nieprzyiáćielřłłey zořłáťwł-
wřly/ wíetřłá cześć łch do domow přyiecháli: gdźie cześćia řor-
telem/ cześćia gwałtem iáwným řługi y cudzořłoźńiki/ theż y nieř-
łtore páńiećłńáli.

Historyey o S. Staniławie.

**O okrucieństwie Krola Bolesława / nad
Rycerzami swoimi y ich małżonkami.**

Rol Bolesław / dla swowolnego Rycerzow od siebie z
Kijowā odiechania / y siebie w nieprzyacielskiej ziemi zo-
stawienia / na ony same y na ich małżonki bārzo ciężko
sie rozgniewał / y nieinaczej iedno iako ze zbieglcami z nimi po-
czynal. Do Polsti przyiechawszy / niektore ktoryz swowolnego od
siebie z Kijowā odiechania powodem byli / ścinac / drugie do
wiezienia sadzac / a drugim majątności braci kazat. Tād zo nami
zāsie ich ktorych sami nie pomordowali / osobliwego okrucień-
stwa używat. Dzieci ktorych w niebytności meżow swoich / z stu-
gaminabywały / od pierśi odmiatać a seżenieta przysadzac ka-
zat. Iż na poćciwość zapomniawszy / nieporządna miłość / nad
porządna przekładaly / niegodnymi ie płod ludzki / ale pśi żywici
powiadał / a nie przepuszczał niewinności dzieciństwa / okrutnie
to / bez wśelatego miłosierdzia sprawował. A tād przeciwno
swoim bārdziej / niż przeciwno nieprzyaciolom / gorzsy y škodli-
wszy sie sstał / a sam w onych roślościach y sprośnościach / ktorych
sie był w Rusii / a nawiecyw Sodomiey trwał / z czego wśy-
tego aby był Krol mogł być pohamowany y karany. STani-
ław S. godności Arcybiskupiey przodek dał / karanie y nāpo-
minanie Krola / nań y na insze Biskupy Polstie / ktorych na on
czās dziewięć było wkładał.

**O okrucieństwie Krola Bolesława / nad
wszystkimi stany.**

Z Arcybiskup Gnieźnieński. Piotr. y Biskup żaden Kro-
lā ziego / co dzień / to cięższego okrucieństwa karac nies-
łamiat / wiec onżā tym / pobożność / sprawiedliwość / łas-
kawość y wśtyd od siebie odrzućiwszy / w wiśtke sie złości wdał /
każdemu sie stanowi ciężkim sstał / bogate wbożył / w bogie niżejł /
Słachty poniżał / prosty lud obciążał / powody częste / podatk
wielkie

Cześć Pierwsza.

wielkie wstał / zbożā psować albo pasci kazat / ludzie do siebie
przychodzace / nie sam ale przez Referendarze a tłumacze odpras-
wiał. Dekretyo gārdo / względu na niemoc / na młodość / na dzie-
cinna niewinność / na niewiaśte brzemienna y w pierśi żywiaca /
nie miał / wśilnie y przedko wydawał. Ludzie tād wielkie okru-
cieństwo cierpieć / wiele ich do Staniławā s. chodzili / wśistiy do-
legliwości swoje / przed nim przekładali / by die zā nimi do Kro-
lā przyczyniał / prosili.

**O trzecim nāpominaniu Krola Bolesława
przez S. Staniławā.**

Staniław Święty złość Krolewstā / im daley tym cięż-
szyłac y widzac / a iż go żaden z tego karac nieśmiał / ba-
czac / sam do Krola sedit / łaskawym go pierwey nāpomi-
nanim / a z nāostatek ciężym łaianim karac / aby Sodomiey przez-
stał / okrucieństwa nad niewiaściami y przysadzania seżeniat do
pierśi ich / zakażat / podwod częstych / podatkow wielkich / zu-
mnieyszał / nāpoddane był łaskaw / dla Boga prośac. To y wiśt-
ke ieśeże nāpominanie Staniławā S. Krol slyśac / napierwey
karanie swoje niewiaśt seżeniety / przed nim obmawiał / iż gwałt
małżeński / nietaka tylko / ale ieśeże ciężka karania karany być miał /
powiadał. Tāco zāsie Staniław S. odpowiedaiac / karanie
iego okrucieństwem pogańskim nazywał / a ieśliby tego y inszych
złości nie przestał / karac go nieprześciac obiccowat / a iako złości
iego / Māiestat Boży ciężko obrazaly / seroko mu rozpowiadał.
Co Krol slyśac / godności swojej Krolewstiey / y iego Biskupiey
zapomniawszy / z wraganim y łaianim nań powstał / od złości
swoich prześciac niechciał / y czego ieśeże przed tym nie dżiałat /
Bydle / ktorego od Sodomiey używał / wbiorem iedwabnym y
złotogłowym / przyodziewac kazat.

**O ostatnim nāpominaniu Krola Bolesława
przez S. Staniławā.**

Baczac

Historye o S. Staniławie.

Bieżąc Staniław S. iż sie Krol ná iego nápomínanie y karanie/ nie polepszał/ y owšem iesseż wietšych złości y ciężšych przyczyniał/ przedšie go karac nie przestał/ przy wielkošci Rycerstwa y pánow/ do nlego przyszedł/ rzecz táka á iuž nápomínania swego ostatnia/ do niego wšiałał. Ależ wiem Krolu/ ižeš niedarwego nápomínania moiego/ ktorým cie z oycowšciey miłošci karat/ nierad słuchał/ y z wielkie^o gniewu/ sro- motne y wšežypliweš mi słowa mawiał/ czego wšyškiego ia la- twie zapomniawšy/ á ná godnošć y zbáwienie twoie/ ná vřzad tež moy powinny wspomniawšy/ iż cie widze w wielkošć grze- chow vpadłego y nłmi bárdzo obciążonego/ iessežem drugi raz do ciebie przysedł/ wolac/ iż sie ná mie dla nápomínania y ka- rania moiego bedzieš gniewał/ nižlibym ia prawde y sprawies- dliwošć opušćić miał. Potym mu wšyškłie złošć iego á nawiez- cey Sodomia/ okrucieństwo náđ niewiášćami/ niemiłošierdzie náđ poddánymi/ šerokimi y šmiátymi słowy wymawiał/ go- dnošć Krolewšć/ boiašń Boža/ karanie zá wyšćepki/ šad Bo- ży strážny iemu przekłádal. Unáošćatel/ iešliby sie niechćiał po- lepszyć/ Klatwa Košćielna mu zágrážała. Ktorego ták šmiáte- mu y statemu nápomínaniu y karaniu/ nie iedenšie z pánow przy Krolu bedacych/ poćichu go chwalac/ džiwowal. Krol nápo- mínanie Staniławá S. lekce sobie wažac/ z wielkim gniewem y popedliwošćia mu groził/ láiał/ á náłonie/ iešliby tákiego ná- pomínania y karania nie przestał/ šmierćia predka odpowíadał.

**O námyšlaniu Staniławá S. coby dá-
ley z Krolewem nieukaránym počząć miał/ y
o wydaniu klatwy Košćielney náń.**

Mamyšláiac sie S. Staniław ktorýmby obyčáiem dáley z Krolewem nieukaránym pošćić miał/ y ten yow z Du- chownych/ táka mu ráde dawał/ áby nápomínaniu y ka- raniu Krolšćiewemu sobie y zdrowiu swoiemu vgažáiac poľoy- dał/ y przed nim šie sebraniat. Ale Staniław S. w nocy y we-
dnie/

Czešć Pierwsza.

dnie Pána Boga o to prašal/ o tym vřtáwnie z duchownymiga-
dał/ áby mu Pan Bog dla imienia swiego dla zbáwienia Krole-
wšćiego/ dla wyřwobodzenia ludu Polšćiego/ šmierćia mečšennica
vmřzeć dał. A sam sie zá Krolá/ zá iego obaženie/ zá grzechow
przepuřezenie we dnie y w nocy Pánu Bogu madał/ mřie nłiewał:
pošćil sie/ we wřoženiu chodžil/ przed Božym vmřeženim czeřšho
kleł/ zášlepienia Krolewšćiego plákal. A iž žádnego polepřenia
po nim nie widžiał/ klatwe Košćielna náń wyřdał/ ludžiom sie go
wyřtręgáć kazał/ šwiatošći košćielnych vřywánia/ do Košćioła
chodzenia mu záłazał.

O wřgárdžie klatwy košćielney przež Krolá Bolesławá.

Ratwe Košćielna Krol wřgárdžił/ práwá Božego y
ludžkiego zapomniawšy/ náđ záłazanie vřpornie do Ko-
šćioła chadzał przy službie Božey bywał/ bydle ktorego
przećiwko náturze nie do brze vřywał/ Pánu Bogu ná pořmiech y
Staniławowi Šwiertemu nážlošć/ ludžiom ná džiwo/ chedogo vř-
bierac/ przy sobie g džiwo/ wiel iechał iáwne wodžić przy džiwiách
Košćielnych/ kiedy przy službie Božey náđ záłazanie bywał šá-
wiać kazał. Co wšyškł Staniław S. bacžacy tego žáľuiac/ vřpor-
nego Krolewšćiego do Košćioła chodzenia/ šprořne^o bydlećia przed
nim wodzenia čierpieć niechćiał y w Košćielech poľi Krol bywał/
služby Božey špráwo wać nie dał/ z bydlećia áby šromote Krole-
wšća okazał/ vřbioř zerwał/ nořdžey gebe wšyškłie wlašnymi rečá-
mi obžázał. Co mu nieltoržyžá že šmiále vřporne y niebažne mie-
li/ iž Krolá przećiwko sobie popedliwego ná sie bářžey iatřyt/ w
tym go winowáli. Drudzy zášie báčžničyšy/ džiwiuac sie wierze y
enočie iego/ iž niedbáiac ná wšyškłie przegrozy Krolewšćie/ zlošć
karat/ zá wielka miłošć ku Pánu Bogu y bližniku/ wychwálaiac
go to počytáli.

**O myšli y ráđzie Krolá Bolesławá ná
šmierć S. Staniławá**

Historiey o S. Staniławie.

Rol Bolesław dla łatwy Kościeleiny na sie wydania/ y dla bydlecia swego ospeccenia/ na Staniławę S. barzicy niż przed tym sie rozgniewał/ o iego śmierci myslac za- wždy z Dworzany y pochlebcami swymi o tym radzał/ czego mu też ieden albo kilka dobrych poradcikow odradzał: y by sie był S. Staniław za staraniem y pilnością przyjaciół swoich/ y mężow duchownych nie schraniał/ iużby był onymi czas y żywota przez Krola ostradał.

O czasie y miejscu przez Krola Bolesława/ na śmierć Staniławę S. vpatrzonem.

Dzlego vmysłu y przedśiwzięcia swego vpornego/ przeciwo Staniławowi S. Krol Bolesław nie mogąc być żadnymi zdrowymi radami/ żadnymi namowami/ y ja- dnymi strachy odwiedziony/ ku wypełnieniu złości swey dawno przed tym vmysloney/ dnia czasu y miejsca snadnego szukał. X trą- sło sie czasu iednego/ dnia miesiaca Maja trzynastego/ a na pia- tel przypadłego/ iż Staniław S. schramáiac sie pospolitowania Krola zálle tego á chce sie modlić pánu Bogu sam za sie/ za po- lali y za náwrocenie iego/ nábrawszy z soba duchowienstwa/ siedl ze msa nie dáleko od Kráto: do Kościoła kiedys Pogańskiego/ á náon czas iuż pánu Bogu y Swietemu Michálowi/ ze wšystki- mi Unioły Bożymi poświęconego / z opoli białey ná máley skále (od ktorey po dziś dzień Skalka zowa) obwys okragło zbudowa- nego/ z iedne strone máłym jeziorkiem obtożonego. Krol iż Stá- niławę S. przez Dworzany swoje wšedy y zámždy ku zabićiu śpiegowat/ gdy sie o nim w Kościele y S. Michála na Skale do- wiedział/ ráduiac sie iż czas y miejsce snadne ku zabićiu iego miał/ Dworzanom swoim/ ktorzy mu w tym po iego myśli byli z soba iść kazat/ ná ono miejsce z gniewem pred ko przybieżat: Kościoła/ strzedz kazat Staniław S. ácz za oznaymienim Duchowienstwa swego o przyściu Krolewskim z Dworzany swoimi/ przeciwo so-
bie wie-

Cześć pierwsza.

bie wiedział/ ácz stráśliwy y głośny chrzest zbroie czuł y słyszał/ przedśie żadnego znaku boiaźni po sobie nie okazał/ meki okrutney cierpieć sie nie bał/ rozumieiac iż siedzeń przybliżał ktory woleł v- czynkiem doświadczyć miał. Geży ku P. Bogu wzgóre podniósł y z obliczem wesołym y vmysem śmiátym/ mocnym y statym ná mo- dlitwe sie vdat/ Pána Boga prośac/ aby sámemu stale cierpienie/ ludu Polskiemu y iego morderzom grzechow przepuszczenie/ á o- wieżtom iego Boskiego zmitowania swego obrone dał.

O Modlitwie Staniławę S. przed śmiercią swoją przy Oltarzu we Mšey w Kościele ná Skale vczynioney.



Historyey o S. Staniławie.

Nastawimy nad wszystkie panie Boże y Stworzycielu y Odkupicielu/ przed którym wszystkie rzeczy żywia/ po którego wolei wszystkie się rzeczy sprawują/ za którego des brodzieystwem dusze wszystkich dla twego imienia umierających/ w lepsze się odmieniają/ błogosławie cie którymś mi do tej godziny y do tej meki przywieść raczył/ abych uczestnikiem meki wielkiego Chrystusowego był. Wielbie cie przez Pana Jezusa Chrystusa iednego syna twoiego/ Boga wiecznego y Biskupa prawdziwego/ dla którego cie meki przyczyni y zasługi/ prosię/ abyś mi dla czei y sprawiedliwości twego imienia/ dla wiary twoiej/ y dla ludu polskiego wyswobodzenia/ uznośeniu wszystkich mał/ omysł mocny y cierpliwy raczył dać/ nad ludem sie polskim/ grzechy przepuścić/ zmiłować/ owocekom moim/ albo raczej twoim/ sławam obronę dać/ a niewiadomości Krolewskiej y dworzanom iego okrutnych za grzech nie poczytać.

Tey modlitwy dokonawszy/ Mśsa w ubierze Biskupim z wielkim strachem wszystkiego Duchowienstwa przy sobie stojacego/ do końca sprawował/ a Krol z wolei Bożej od zabicia iego thął sie długo ażby mśsa ooprąwił wstrzymawał. Ależ przedsie będąc przyrodzenia okrutnego y zetrwania niecierpliwego/ gniewem poruszony y popedliwość zapalony/ Dworzany aby Staniławę s. chociaż przy Mśsie zabili postat.

O dziwney rzeczy nad Dworzany Krolewskimi przed zabiciem Staniławę S. w Kościele na Skalce moca Boża okazany.

Dworzanie Krolewscy zbrojni ku zabiciu Staniławę S. postani w Kościół wśedły a onego wżrzawszy/ za okazaniem iasnym mocy Bożej/ polelawszy się y pobledniawszy/ Polany y innymi członkami trzepiocąc/ sobą y zbroją bardzo chryszcząc/ na ziemię wznął zupadali/ a potem z Kościoła na bawku czworogiem wychadzali. Ktore Krol iż prozno przypili karat a iżby drugi raz sili/ a Staniławę S. zabili/ nieślawie roslazat. Ktorzy

Cześć Pierwsza.

Ktorzy pokrzepiwszy się y mieczę gołe pobrawszy/ do Kościoła wśšli/ a kusząc się o zabicie iego/ drugi raz pomdlawszy/ na ziemię zupadali/ y iako pierwey z Kościoła wychadzali. Ktore Krolia/ ko boiażliwe zfulat/ a iżby co rychley Staniławę S. zabili/ strógimi słowy roslazat. Dworzanie aż gniew Boży yboiaśn/ na sie z nieba zesłana baczyli/ wśiałże bojąc się Krola aby roslazanie iego wypelnili/ do Kościoła wśšli/ w którym podretwiawszy nie inaczey iedno iako umarli/ wznął na ziemię ciężey niż przed tym/ zupadali/ y tak niedotylając się Staniławę S. iuz trzeci raz strachem polarani/ z Kościoła wybieżeli/ iż rece swoje mdle ku zabiciu iego mieli/ iż trzy kroć z wielkim strachem na ziemię wpadali Krolowi okrutnemu powiedzieli. Krol na powiadanie wt. orzaczę now niedbając/ na moc Bożą ktora sie przeciwstoiła ich na ziemię wpadanie okazała nie pamiętając: aby Dworzanie zaiakimi czary na ziemię trzy kroć wpadali/ aby sobie strachy y wpadanie wymyślali mniąc/ z groźba y popedliwością im ślali/ y o ne karat/ wyrodkami nie Rycerzami/ niewiastami nie meżami ie nazywał/ iż wiele ich zbroynnych iednego Kapłana nie zbroynego/ z

Kościół wywlec a iego krzywd nad nim się pomścić nie mogli/ sromotnie im wymawiał.



Historyey o S Staniławie
Wtóra Część Historyey
Staniława Świętego.

O zabićiu Staniława S. po Nshey przy Osta-
 rzu/ przez Krola Bolesława/ w Kościele S.
 Michala na Stalce.



Krol

Część Wtóra.

Krol Bolesław/ iż Dworzanie Stani-
 sława S. zabić nie mogli obaczywszy: więc sami
 miecz dobyty porwawszy/ z Dworzany okrutny-
 mi do Kościoła sprośnie nań wolać/ y spetnie
 mu lać/ z gniewem y z popędlivością wbieżat/
 y ciawszy go co nabrąziey y naglebiey mogli w
 wierzeh głowy/ kiedy Nshey dokonawał/ zamordował. Potym
 na wieśha zelżywość y oszczenie ciała iego/ iuz naziemi troche ie-
 sze żywo leżacego (mśezac sie bydlecia swego/ ktoremu był S.
 Staniław nozdrze y wshyske gebe oberznat.) własnymi rełami
 swoimi/ nos y iągody y wargimu obrzązał/ a potym ciało iuz
 martwe za Kościół wypiołszy/ Dworzanom ktorzy przed Ko-
 ciołem dziwniac sie ku czemu Krolewsta śmiałość przysć miała/
 we zbroi stali w lesy rozsielac kazat/ mniemaiac iżby tym obyczaj-
 iem pamiatke iego naziemi y ludzi wyglądzic miał Archidyako-
 nowi/ Kanonikom y inszym Kaptanom ktorzymu przy Nshey slu-
 żyli poloy dat.

O Rozsielaniu ciała Staniława S. y
 rozmiotaniu iego/ przez Dworzany Krolewskie.

Dworzanie iż sie Krolowi za to nie złego nie przydało ba-
 czac/ aiakoby oney swojej pierwsey nad żywym nieśmiac
 tości/ ktora im Krol wymawiał/ pozbyć cheac/ na ciało
 sie umarłe od Krola sobie podane porwali/ a ieden drugiego w
 rabaniu vprzedzaiac/ reke prawa pierwey y głowe odciawszy
 y z głowy od ciała iuz oddietey/ Korone Kaptansta mieczmi
 odciawszy/ ostathel ciała w małe lesy/ mieczmi y puginalmi
 rozsielali/ ktore na roztazanie K ROLewskie/ na rozma-
 ithe y cialekie miysca po ziemi/ ku ziedzeniu Bestyiom y pta-
 lom rozmaitym rozmiotali/ spodziewaiac sie/ iżby takim frogim
 rozsielaniem y rozmiotaniem ciała/ S T Anisławowi Świętemu
 mierziacze y lekłość weżynic mieli. A miedzy inszymi członkami
 ciała/

Historvey o S. Stánisláwie
 čiálá/ páleá iednego członek/ w ieziorko przy Kościel/ Ktory pos-
 tym rybá zładá/ wrzucili. Co wezyniwszy/ pospoluz Krolew prze-



chwaláiacym sie z tego przed nimi/ do pálacu sie wrocili. A tym
 obezjáiem/ Stánisláwá s. za Papiezá Grzegorzá siódmego.
 Roku lat iego pięćdziesiątego / a ná Biskupstwie Krakowskim
 roku osmego/ tego swiátá pozbyli.
 Srogiego y okrutnego zabicia Stánisláwá s. ácz wyslytel Ko-
 ściol Krakowski žalował/ wšákžc żaden z przyaciół / towarzys-
 twá y Duchowienstwá/ iego śmierci/ iáwnie žalowác y ptáác/
 čiálá iego rozsielánego y rozmiotánego/ zbierác / o nim wolno
 gádác/

Część Wtóra.

gádác/ do Kościolá ná Zamek áni do żadnego inšego zniešć y po-
 grzešć nie śmiał/ każdy sie bał y wstydał/ żadny chyba połatnieá
 poćiehu/ y pisać nie śmiał/ bo to był Krol pod gárdsem tego ws-
 wyskiego zázakaz. A sam z Dworzány swymi/ chcąc imię y sławę
 Stánisláwá S. zátłumić y wyniszeżyć/ żywot iego swięty y sprá-
 wy wyslytle pobożne opál wywraćiając/ potwarzy/ wymysly/ y
 żarty rozmaíte o nim stádał/ Ktore tál słowy iáko y wezynkami/
 rozslawiał.

**O znakach y cudach z niebá/ przez trzy dni
 y nocy/ nád čiásem Stánisláwá S. rozsie-
 lánym y rozmiotánym widáne.**

PAn Bog spraw pobożnych y zasług Stánisláwá S. nie-
 raczył zaćmić/ áni ludži dobrych y nabożnych z iego śmier-
 ci okrutney žalostnych zasmućić/ bo cokolwieł Krol ná ie-
 go lekkošć y smotę chciał wezynie/ to wyslytle Pan Bog/ ná ie-
 go wielka sława y czešć raczył obroćić. Abowiem ná zámurcz po zás-
 bicíu Stánisláwá S. gdy iuž Krol z Dworzány swoimi okrutny-
 mi/ śmierci iego pomocnikami/ čiáło Stánisláwá S. od zwierząt
 y ptaków strawione być mniemał/ Pan Bog tu strážcy y obbijániu
 besti y ptaków/ od čiálá iego/ czterech Orłow tálkich y tál wiel-
 kich/ y od ludži rzadko widanych/ od czterech stron swiátá zestál/
 y w nocy káżda czáste čiálá/ pochodniámi y promieniámi iásnymi
 z niebá ošwiecał.

**O zbierániu y skládániu čiálá Stánislá-
 wá S. ná lesy rozsielánego.**

Ználiycudá przeczácé trzy dni y nocy z podźwieniem wiernych
 á nabożnych ludži/ z niebá widáne/ y między ludźmi ro słowio-
 ne/ nielotym nabożnym Kánonikom y Prálatom Kralo:
 y inšym pospolitým nabożnym ludžiom/ pilnošci y śmialošci tu
 zbierániu y powinnemu pogrzebieniu częšci čiálá przypády. Ktorzy
 ná srogosć y zázakazanie Krolewskie niedbájąc/ ná miysce meki S.
 Stánislá-

Historyey o S. Staniławie.

Staniławą sie zefli/ części ciała przez Dworzany okrutne po rozmaitych miejscach rozmiotane/ a do ich przyścia przez Orty pise nie strzeżone/ iako roza y lilia rumiane y iasne/ na gromada czlonet ku czlonkowi przykladaiac znieśli/ a zniószy y złożywszy wnet/ z wielkim podziwieniem/ ciało całe/ y tak iako przedtym zupełne/ bez żadnego znaku blizu obaczyli. Utał daleko sie inaczey niż Krol chćiat státo/ gdyćiało na tał wiele części rozsielane/ za straża y postuga Anidsta/ a za sprawa Boska ku pierwszey osobie/ przywroczone było.

O dziwnym przywroceniu pálca Staniławá S. do ciała złożonego.

Al z wiela części czlonkow ciała Staniławá S. czlonet ieden pálca rożnowátęgo prawey ręki z pierzeńciem. Ktory był w ieziorko przy Roćcielo przez Dworzany okrutne Krolawskie wrzucony/ y od Ryby pochwycony/ niedostawał/ dziwniegi p. Bog iasności z Niebá/ ktora nad ryba gdziekolwiek się obroćiła pływając/ świeciła/ wydawał. Za którym znakiem rybie twi rybe poimawşy y rozrysowawşy/ czlonet ktore niedostawało/ z ksiencá wyieli/ ktory Kánoniey doćiała na swoje miejsce przyłożyli.

O zacności wody sadzawejanej pod Skalka/ o mocy ley/ y cudách.

Al dotknienie czlonka Staniławá S. wodzie sadzawejanej pod Skalka/ dał Pan Bog takie weźcieńie/ iż z niej wiele ludzi rozmaitymi chorobami niemoonych bráli/ y dzia biora (wierzmi) v zdrowienie. Ktozey wody kiedy kto potym na potrzebe domowa używał/ wnet nad nim Pan Bog ofobliwy iáti dżiw y cud okazał/ z ktorých cudow/ iam tu dwa/ wżiacwşy ie z historyey Staniławá S. przez Księdzǎ Długosǎ spisaney z Tráktatu 3. z Kápit: 51. z listu 83. y z Kápit: 52. z listu 84. napisał.

Jeden

Cześć Wtora.

Jeden Cud.

Al dy czaśu niektorego/ Mieszcza iedná Kásimirski Páni y z meżem swoim/ stawy dobre y z Párasiey Skáleckiey/ dziewk swoje sluzebna ze woi nowotna/ po wodę nápránie chust do wisty postála/ a ona iako nowotna/ niewiedzac gdzie do wisty chodza/ do stawku pod Skalkę siedşy wody nábratá/ y przynioşşy pániey podála/ páni niewiedzac aby wodá od S. Staniławá z stawku była/ nákráiwşy w nie mydlá do ognia przystáwila. A kiedy iuz chust y oney wod y prác miała/ wielkość swiereżow w gárcu z przeleńieniem sie vyjrzála. Potym Młotáia Roćciotá Zamłowego Pisárzǎ/ ktory y niej ná ten czas mieszkal/ ieśliby ie y tego nie weźnił pytał/ a od nie^o iż tego nie weźnił vşyşála: tyłto sie ie y kazał dowiedzieć/ nie stawku to od Skalki wodá była. Czego iż tał było gdy sie dowiedziála/ wodę onę y z gárcem y z swiereżami onę dziewk do stawku postála/ y w wodę wrzucić kazała: co kiedy dziewká weźniła/ wnet swiereże zniknione obaczyła.

Drugi Cud.

Al czaśu drugiego/ Mieszczanin ieden Kásimirski Jan głádk/ piwo wárzac/ a do státku wody ku odrobieniu piwá nie miał/ iac studze swemu záprzagşy konie w woz/ do stawku pod Skalkę po wodę z kłoda iećiáć kazał. Ktory do stawku przyiechawşy y wody w kłode nálawşy/ gdy konie z wozem poganiał/ żadnym obyeżáiem wozu z mieysca ruszye y poćiagnać nie mogli/ aż one wşyşkłe wodę z kłody wylał.

O Pogrzebie Staniławá Swiętłego.

Al dżiwow y znákw ktore sie przy zbieraniu y stádanu ciała Staniławá S. działy/ ludzie nabożni będąc poćieszeni y w weselem/ ciało iego do Roćciotá S. Michála na Skalkę gdzie

S ii

mek

Historyy o S Staniławie.
 meke pobiał/ wziawszy przez żadnych Ceremoniy/ obawiając się



Krola z weźciwością y radością przed drzwiami Kościelnymi na
 dworze w prostym grobie pochowali.

O obwieszczeniu śmierci Staniława S.
 do Papieża/ y o wydaniu Klatwy Papieskiej na Kro-
 la z Dworzany jego/ y na wszystko Krolestwo
 Polskie/ dla śmierci jego.

Po zabiciu

Cześć Wtora.

PO zabiciu Staniława S. ludzie dobrzy a nabożni/ o
 śmierci ie° często z żalem wstarczaniem y narzekaniem w spos-
 miniając/ y grobu iego na każda noc/ iąsność wielka z
 nieba widając/ do Papieża Grzegorza siódmego postáli/ zabicie
 Staniława Swietego opowiadając.

Papież z Kardyński/ długo o tej rzeczy watrił niedowierzać/ a-
 by pomazaniec Boży/ drugiego pomazaneć zabieć miał/ aż kie-
 dy się potym tego częścią przez listy/ częścią przez powieść y
 świadomie wielu ludzi pewnie dowiedział/ z żalem y z płaczem te-
 wiewając/ y długo się na to z Kardyński/ iakoby ten weźneł o-
 krutny Krolwski y dworzánow iego/ śląc miał/ namyślając/
 Klatwę na Krola y na wszystkie dworzany iego/ którzy mu na to
 radzili przyzwali/ rozkazywali y bili/ wydał. Piotrowi Arcy-
 biskupowi Gnieźnieńskiemu y wszystkim Biskupom Polskim/ aby
 klatwę dla takiego okrutnego meżoboystwa Krolskiego y dwor-
 zánow ie° po wszystkich Kościelach Prowincyy Gnieźnieńskiej ro-
 zesłali/ rozkazali. A tak Krola iako y dworzany iego/ Meżoboy-
 stwa weźnili/ w Niedziele y w insze Swięta/ we dzwony dzwo-
 niać/ świece zapalone gasić/ iawnie każdego z osobną mianując/
 zakłete wymieniać kazali/ we wszystkim Krolestwie Polskim/ w
 Kościelach Gnieźnieńskiej Prowincyy/ wszystkich obrzędow Ko-
 ścielnych/ służby Bożej/ pogrzebu umarłych ludzi/ okrom Krztu
 małych dzieci/ a niemocnych ludzi spowiedzi/ sprawować za-
 kazali. Od Krola/ od dworzánow iego y od cześlądziich/ osiary za-
 dney/ y ialmużny przyjmować/ światości żadney okrom Krztu
 małych dzieci/ a spowiedzi niemocnych ludzi/ śląc im nie ka-
 zali. A wszystko to na każdym miejscu/ gdzieby się iedno był Krol
 albo który dworzánin iego/ meżoboystwa weźnił/ za Prowin-
 cyja Gnieźnieńska obrocił y poliby tam był/ chować kazali. Kro-
 lowi Bolesławowi/ y Krolestwu Polskiemu/ wszystkie częś- go-
 dność y zaćność Krolwska odiać/ wszystkie Książetá/ Pány/ y
 poddane/ z mocy Krolowskiej/ z posłuszeństwa y poddaności po-
 winney wysłać. Dworzánow onych okrutnych/ którzy Staniława S.

Historyy o S. Staniławie

wa Świętego zabiłi, y wszystkich którzy odpomoocy porąby y zezwolenia, na śmierć jego byli, Synom, Wnułom, Dziećm y potomkom, na wstańcizna pamiatki y wstyd, meżoboystwa oycow ich, Dochody, Urzedy, Godności, tak Duchowne, iako y Świeckie, które na on czas mieli, odebrać kazal. A na potym, aż do czwartego pokolenia, takich dochodow, urzedow y godności, rozdawać kazal. Krola inszego iakieybykolwiek zacności, stanu y rodzaju był, na Krolestwo Polskie, bez wiedzy Stolicy Papieskiej, Piotrowi Śnieżnienskiemu Arcybiskupowi y wszystkim Biskupom Polskim, Koronować y Oleciem S. mazać kazal.

O Prefuceny fłatwy Papieskiej przez Piotra Śnieżnienskiego Arcybiskupa, y insze Biskupy Polskie weżynionej.

Piotr Śnieżnienski Arcybiskup y wszyscy Biskupowie Polscy, Mandat Papieski przyiawszy, aż wielkie y frogie rzeczy roztazane były, sobie wważając, Krola sie też y Dworzanow jego okrutnych, aby iakieyfrogodci nad nimi y nad majątnościami ich nie czynili, obawiając, wszakże roztazania Papieskiego przestąpić nie śmiejąc, fłatwe jego wszedy w Polskę rozestali, Kościoły wszystkie, tak Párochialne iako y Klastorne, służby Bożey sprawować kazawszy, z wielkim żalem Duchowienstwa, y pospolitego człowięka, pozamykali, Krola Bolesława ze wszystkimi dworzanymi jego, śmierci Staniława Świętego weżcniakami, iawnie imiony własnymi, wymieniać y płac kazali. Ludzie też ządze po wszystkich Polskę, na Krolewstwie okrucieństwo narezkając, Staniława Świętego śmierci haniebney żalując, Krolowi y dworzanom jego, rozmaicie wragali, łatali y przeklinali.

O Familiach dworzanow Krolewskich, śmierci Staniława Świętego weżcniakom przednieyszych, y herbach ich.

Alekolwiek

Cześć Wtóra.

Alekolwiek zwiela Domow, Rodzajow y Familij, wiele Dworzanow, którzy na śmierć Staniława Świętego z R R O L E M przedstawali náydowno, wszakże nawiecey czterem familiam, które onego meżoboystwa, wietszym y przednieyszym powodem byli wine dawano, a z tych le herbow náydowno. O których kto chce wiedzieć, niechay sie doiozy Historyy Ksieźa Jana Długosza. Fol: 39. Kapit: 28. Y Kroniki Kromerowey Fol: 61. B.

O Sprawie Krola Bolesława pod fłatwa Papieska bedacego.

Krol Bolesław y z Dworzany swoimi okrutnymi, choćia sereć zaslepionego y zalkamiatego bedac, śmierci Staniława S. nieiako żalował, przedcie fłatwe Papieska na sie wydana, za mało sobie miał, przez ciele trzy lata, które mu był Pan Bog, snadz ku nawroceniu jego y pokucie dał, Krolestemie czynił y pisał, wszystkie w Koronie Polskiej, pod swoje rozkazowanie przymusił, z meżoboystwa swego y z fłatwy Papieskiej, rozmaitymi przyezynami sie wymawiając, w swoim yporze zaslepionym trwał. Ta namowe y rade Piotra Śnieżnienskiego Arcybiskupa, y inszych Biskupow Polskich, którzy mu Stolicę Papieska, od fłatwy przemáydownac, za grzech pokuty słusney, przez posty żadać radzili, nie niedbał. Aż za czasem, gdy mu już fłatwy Kościelnieniemile były, gdy do niego częste wieści o promieniach niebieskich, nad grobem Staniława S. widanych y o cudach na wzywianie imienia jego, często sprawowanych, przychodzily, iakieś prawdziwe albo zmyślane były, doświadczyć chcąc, na wieże Zamku Krolewskiego sam wstapiwszy, a promienie z nieba ostepulac, y ciału swietemu weżcwość wyrządzać, iawnie wżrawszy, dopiero sobie grzech swoy rozmyślał, y bardziey sie bał, dopiero sobie wważał, iakiego meża, iako swietego, iako sobie y Krolestwu pożytecznego, okrutnie zamordował.

O wátowac

Historyey o S. Staniławie
O wawowaniu Stolicy Biskupien Krá-
kowstiey/ po zabićiu Staniławá Swietego.

Po zabićiu Saniławá S. Stolec Biskupstwa Krákow-
 skiego/ przez trzy lata wawował/ á o wybraniu inšego
 Biskupa żaden nie dbał. Jedni po tál swietym mezu Bie-
 stupem być nie chcieli. Drudzy sie Krolá iz okrutny był á lu zabićiu
 predki bali/ á drudzy sie ná wnetrzna walke y niezgode/ co dzień
 wszeżeta/ oglądali/ drudzy zaśie/ tego y papieża Grzegorza sio-
 dmego/ ktory sie Biskupa inšego Stolicy Krákowstiey dać zbira-
 niał/ otrzymać nie mogli.

O Porządku w Polsce/ tál Krolew-
skim iako y inšych Polakow/ po zabićiu
Staniławá Swietego.

Przez wszytek on czas/ to sobie wszyscy nawiecy ciążę-
 li/ to za złe mieli/ o to Krolowi wragali/ iz po wszytkim
 Krolestwie polskim łatwe mieli.

Krol też weżyński swoje ná vmysle y sumnieniu swoim rozmyślał/
 iaka sromote/ nie tylko sobie/ ale yrodzaiowi y potomkom swo-
 im wdziął/ iako sie plugawym grzechem zmazał/ iako niewia-
 stom dzieci od pierśi odeymuiac/ ściżenietá przysadzac kazał/ iako
 poddane podatkami wielkimi obciążał/ iako nápomnianie y ka-
 ranie Biskupie zbawienne wzgardzał/ iako go zamordował. Al tál
 przed sumnieniem/ ktore go y przez sen trapiło/ nie mógł spoko-
 y nie ieść y pić/ czego w nim żaden dworzánin/ przpiacił żaden/
 namowami/ radami/ potucha dobra/ nie mógł uspokoić/ wiać
 za tym w Krolestwie rozruch/ niezgodá y nieporządek nastał/
 rzadki był pan wielki/ okrom troche dworzánow/ meżoboystwa
 weżeńnikow/ ktoryby ná Krolá nie westchnawšy/ weyżzał/ kto-
 ryby sie záiego páństwo nie wstydał/ ktoryby mu śmierci nie ża-
 dał. Wšysey sie go iák powietrza chronili/ nim sie brzydžili/ w
 nienawiść go mieli/ wiele sie ich ná iego śmierć/ albo więzienie/
 sprzydagali

Cześć Wtora.

sprzydagali/ máiac zá to/ iz nie ináčey sławy y zacności Koron-
 ney dostać/ á pomsty Bożey wśc mieli/ iedno ážby go byli albo zá-
 bili albo więzieniem opátrzyli: Powiaty zaśie niektore Ruškie/ przez
 niegož pod posłuszeństwo podbite: posłuszeństwo y poddano śc o-
 puszcawšy/ czynšow y inšych podatkow powinnych dáwać mu
 nie chcieli.

O ziaćhaniu potajemnym Krolá Boles-
ławá z polski do Węgier.

Krol Bolesław bacząc złyeh spraw iego y weżyntow/ lu-
 dzie y pan Bog przez karanie cierpieć nie miał/ widząc iz
 od swoich y postronnych żadney łaski y przyłáżni nie miał/
 starbow dosyć nábrawšy syná Miecławá we dwunastci lećiech/
 ktory po śmierci drugich iedno sam ieden był zostal/ y Bożywonjá
 syná Mścynego/ y wszytkie Dworzány meżoboystwa weżeńniki/
 boiać sie by ich nie pomordowano/ kiedyby byli w Polsce zostali/
 z soba pobrawšy/ Krolestwo/ oyczyznę/ Koronę Krolewską y
 Králow opuszcawšy/ wbiór Krolewski by go pánowie sprzydagli
 nie poznali/ z siebie ziawšy/ á prosty ná sie wlozywšy/ łzami oczu
 zalewáiac/ vmysł swoy ktory go tu táliey złyeh ámiáłości y meżo-
 boystwu przywiódł/ táiac potajemnie co narzechy mógł/ do We-
 gier do S. Władysława Krolá Węgierstiego/ sasiada przpiaciela
 y chowáná swego zjechał.

O przpićiu y mieszkaniu Krolá Bo-
lesławá w Węgrzech.

Krol Władysław/ Krol Węgierstí/ częścią siená bliskość/
 nákrewná ludzkość ogladaiac/ częścią dobre za dobre
 oddawáiac (bo kiedy był ten Władysław z własnego dzie-
 dztwa przedtym wygnány/ mocą náskadem y sprawam Krolá
 Bolesławá/ był zaśie doniego przywrocony) Krolá Bolesławá z
 wielką weżiwością przyiał y przez niemáły czas z wielkim dosta-
 tkiem podiał. Tamże Węgrzech będąc weżynek y przygo-
 do swo-
 ie przed

Historvey o S Stánisláwie.

ie przed Krolew Władysławem y przed Pánymiego ogradzając/
wiele y rozmaitych złych rzeczy na Stánisláwa S. powiadał/ a iż
go słusnie zabił/ pokázował. Ależ sie sam z soba na umysle y sum-
nieniu częstko męczył y mordował/ bacząc iż tak v swoich iáko y v
postronnych niszcz stat/ iáko sie z Krolá wygnáncem/ z bogatego
niedostatecznym/ y z sławnego wzgárdzonym stat.

O zedciu Krolá Bolesława z swiátá w
Wegrzech/ y Dworzanow iego/ śmierci Stánisláwa
S. wcześniów/ y ich potomków.

W wielkim zamyśleniu Krol Bolesław zámwidy bedac/ wto-
regu roku po ziaćhaniu z Polsti/ nagle sie rozniemogł y
na głowe odżiwiawł/ między gory y lásy sam ze psytł-
to swoimi záśedł/ a po nich sie dziwieciac náblaławł/ y biega-
iac v męczywł nagle umárl/ a od własnych psow swoich ziedzion
y požárl. Aták przeżco złośliwy Krol grzechyl/ przez toż theż w-
dług spráwiedliwosci Bożey karán byl. Abowiem iáko on Dwo-
rzánom swoim dzieci od pierśi mácieryńskich odbierác/ a sieze-
niétá ku samu mlelá ludzkiego przysadzác kázal: thál też sámego
Pan Bog ziedżeniem y požárém od własnych psow iego kázal.
Dworzanie też iego śmierci Stánisláwa S. porádnicy y wcześniicy
rozmaíta áokrutná śmierciá poginsłi y ci ktorzy z rodziánu ich by-
li/ rozmaíte choroby/ przygody/ niesfortuny y maki cierpiac z tego
swiátá schodžili.

O zedciu Krolá Bolesława z swiátá/ niektorzy też tak rozu-
mieli/ iż w iednym Klastorze na przewiślo Ossá między gorámi
Korytáńskimi/ bez wiedzy Mnichow áby Krolew polskim byl/
Luchciłem mjal być/ y thám żywot swoy z pogrzebem skóńczył.
Gdzie iesze po dziś dzień (com ja też widział) Mnisiy miejsca
pogrzebu iego przed Kościółem na emyntarzu pod niebem po le-
wey stronie drzewi Kościelnych/ pod łámieniem wielkim biało czer-
wonym z herbem Koniem odiodiánym/ y z napisem Łacińskim
dobrze znácznym pielgrzymom włázuia/ Ktorego napisu thákie
słowá

Część Wtóra.

słowá sa.

Rex Boleslaus POLONIAE, occisor Sancti Stanislai
Episcopi Cracoviensis. tyłko.

Krol Bolesław POLSKI/ zabiłá Swietego Stá-
nisláwa Biskupá Krákowskięgo.

O Drudzy záśie iesze go w lesiech Węgierskich żywym być
powiadaia/ z Ktorego sepi y inšy ptacy ktorzy ściertwiem y Krowia ży-
wia/ dla okrutnego weżynku iego/ przeciwo Stánisláwowi S.
dopuszeżonego/ ciáło Ktore na nim przez dzień wrodié na kózda
noc obiadaia. A po dosře weżynieniu zá grzech/ záśie go do polsti
przydł y w niey Krolowác wulgáryzuia.

O Pierwszym Pánie y Krolu Bole-
sláwie w Polšceze.

Bo Bolesłáwie Krolu Polskim/ Władysław brát iego ro-
dzony młodszy przezwiskiem Herman/ sam ieden po śmier-
ci dwu brácię rodzonych stárszych/ Ráżimierzá y Otoc-
ná zonal/ ná Krolestwo y ná wšytkie Ráśieřwa/ y Páńřtwá Pol-
skic ná miejscu brátá swęgo Bolesława/ bez błogosłáwienřwa y
Koronácyen nářat/ bo go byl papieř Grzegorz siódmy y pokole-
nia ięgo Piotrowi Gnieźnińskiemu Arcybiskupowi poświęác y
pomázowác oleiem s. ná Krolestwo zákazal y pizeto sie teź nie Krol-
em Polskim pisat y miánowat/ ále Pánem y dziedzicem Kroleřwa
polskiego zwat. Pod tegoż času niemáły sie byl rozruch w Krol-
estwie y Páńřwie Polskim między Pány stat.

O Spráwowániu Władysławowym ná
Páńřwie Polskim.

Władysław Ráśiaże z ázewolenim wšyřkich Pánow/ Pá-
nem Kroleřwa polskiego zostáwł/ iž byl cřłowiek bár-
zo nábořny/ o to sie napierwey przez posly Duchowne y
Swieckiey papieřá Grzegorzá siódmeęo pilnie řatá/ iáko by byl
S ii od Klatwy

Historyy o S. Staniławie

od Klatwy Kościelney dla zabięcia Staniława S. na wysztyko Krolestwo Polskie wydane wolen był/ a Stolicę Krákor Biskupia/ ná kłorey aż do onego dnia/ żaden po thál swietym mezu/ y w tálím zámieśńaniu rzeczy nie śmiał być/ Biskupem osádził. Papięz Grzegorz diodny/ wiedząc iuz zápewne/ iż Bolestaw Krol Polski Staniława S. zamordowawszy do Węgier ziechał/ y tām o-
dźwiawšy żywotá mizernie ostradał/ a brát iego Władysław ná Adiestwá y ná páństwa Krolestwa polskiego/ ná mieyscu iego pánem zostal/ ná wstáwicznę Postow polskich próśby/ y Krole-
stwo Polskie od Klatwy Kościelney/ z rozgrzesznim wolne wężynł/ y Stolicę Biskupia Krákor Biskupem Lámpertem Fráncuzem/ przy Dworze swoim Papięskim od kílka lat znáiomym/ y dobrze záchowátym/ osádził.

O wroceniu Książęcia Miecława syná Bolestawowego z Węgier do polski/ y o śmierci iego.

R Siazę Miecław syn Bolestawá Krola polskiego/ aby ná zelywode y let kóśc narodu Krolewskiego/ z Dwor-
zány sie tulał/ cudzym chlebem nie żył/ przez Książę Władysławá Monárche polskiego stryja swego rodzónego/ do oyczyny wezwány/ do polski sie y z pány polskimi ktorzy byli po-
spotu z Krolew Bolestawem dla zabięcia Staniława S. do Wę-
gier ziecháli wrocił. Kłorego Pánowie polscy ázwłaseżáoni kto-
rzy sie byli ná śmierć oycá iego spikneli/ dowcipnym bacząc/ á te-
go aby był potomlá z żony kłora z Książat Ruskich miał nie splo-
dził strzegac/ á tego sie też aby sie był trzywd oycowskich/ ná nich
álbo ná ich synách nie mącił obawiaiac/ w młodych lećciach lego/
potáiemnie iádem zaráżili/ y w Kościele ná Zamku Králowškim
przy smutney Mátce iego przy Książęciu Władysławie stryju iego/
y przy wielkódd inšych ludzi pogrzebli/ y tál w śmierci lego
wšyśtko pokolenie Bolestawá przed tym Krolá pol-
skiego zámkli.

Trzecia.

Trzecia Część Historyy Staniława Swietego.



O cudách przy Grobie Staniława S. w Kościele S. Michála ná Skalec/ przez wstáwiczná dzie-
sieć lat widánych y sprawowánych.

G iij

Nęskol-

Historye o S. Staniławie

Niektórwie rozmaite y wstawiężne cuda przez całe dziesięć lat przy Grobie Staniława S. na Skalce na wzywianie imienia iego były widane y sprawowane/ wślącze częścią dla bo-
iażni Krola Bolesława Krola Polskiego/ Ktory Staniława S. zabiwszy/ trzy lata ięście w Po-
lakow rozsławiał/ a częścią dla zalkazowania Książęcia Władzie-
slawa brata iego. Ktory po nim nastawşy pánował/ nie wşyskie
od ludzi były obiawiáne/ piśané y ná potym powiádaáne. O krom
tych Ktorych między inşych wiela zálumić/ zálumić zálryć ani zál-
pomnieć možno.

¶ Jeden cud/ iż przez całe dziesięć lat ná každá wstawiężná noc
y Grobu iego światłość iáśná y pochodnie z nie há sęstpuiace wis-
bano. A drugi/ iż wiele ludzi nabożnych/ y Grobu iego we dnie
y w nocy bywáiaczych/ Staniława S. w Kościele S. Michála
ná Skalce/ między pochodniami świecącymi/ y Kościół wşyszel
oświecáiacymi/ przy oltárze w wbięrze Biskupim stawáiacego y
któgo sławieństwo ludzióm zchadzáiacym sie dawáiacego wida-
wali. A trzeci cud/ iż ludzie niemocni/ kiedy do nich proch y ká-
myżki od Grobu Staniława S. przynosiono/ od niemocy swo-
ich/ zupełnie wzdawiani bywali.

O widzeniu Pánien iedney/ Ktore widzia-
ła w nocy w Kościele S. Michála ná Skalce/
bedac ná Modlitwie y Grobu Staniława
Świętego.

Wo dziesięć lat/ od zabięcia Staniława S. pán iedná ná-
bożná/ słájetná/ Świętosława imieniem/ y grobu Stá-
niława Świętego/ opodai w noc ná modlitwie/ często by-
wáiac/ á załug iego w swoich y w inşych ludzi potrzebach/ do
pána Boga wzywáiac. Czasu iednego/ zabáwitoşy sie wielkim ná-
bożeństwem/ zálucia/ y iákoby w iákim záchwyceniu bedac/ zda-
ło sie iey

Część Trzecia.

to sie iey/ iákoby do Kościół S. Michála ná Skalce/ bázro iá-
śnego wstapiła/ y iákoby w teyże godzinie/ Staniława Świętego
Biskupim odzieniem wbránego/ z wielkością osob zacnych/ Ktory
wokóło niego stali/ y onemu służyli/ Wśa przy oltárze/ iáwnie
máiacego/ widziála/ y iákoby tak przy poczatku iáko y do kónce-
niu/ onego nabożeństwa/ Ktore Staniław S. sprawował byłá.

O rozmowie Staniława S. z Święto-
slawą/ w Kościele S. Michála ná Skalce/
o przeniesieniu kości swoich.

Wo onym widzeniu y sprawie/ Páni ona/ gdy sie ile mogła
po przeletnienu obaczyła/ á zál rozzázaním/ przed obli-
cznością onych wężciwych osob/ bliżey przystapiła/ wnet sie
przed nią/ on Biskup/ nád wşyskie co przy nim byli/ wroday y
biorem zacnie yşy/ sęrolimi słowy ná Polati wśarzał/ á nawie-
cey Duchownym Kościół Kralowskiy przelożonym wine da-
wał/ iż dla ich leniştwa y niebbálości/ przez ták długi cęca/ ná
podłym mieyscu y w grobie podłym/ kości swoje leżace widziál.
Potym sie iey kto y co zacę był mowiac z nią/ oznaymil. Jáciem
ieşt Staniław/ Biskup Kralowski/ od ciebie corko/ á z do tego
czasu/ miámy w wielkiej wężciwości. Já Ktora laste vzaşluge/ po-
lecam ci rozzazania swego/ te posluge. Jbż corko z tym posel-
stwem do Lámperta Biskupa Kralowskiy/ namiestniká moie-
go/ y do Kánonikow bráciey moich/ yie/ aby dáley przed Kościo-
łem w prostym grobie/ nie dopuştęzali być mnie/ kości moich y cia-
lá moiego/ ále iżby ie z tad iákoby narychley mogli/ przenieşti/
do Kościół Kralowskiy Zamkowego/ iżby sie tam y ludzka
częştá poćiechá/ y chwála wietşá dziala Boga wśzechmoeneęo.

O przyprawie Biskupa y Prálatow du-
chownych/ ku przeniesieniu Staniława S. y o po-
rzádku przeniesienia iego z Kościół S. Michála z
Skalki/ do Kościół S. Wacława ná Zamek Kral.

Historvey o S. Stánisláwie.

Prawdziwey powieści Slachetney a nabożney niewiasty Swietoslawy / Lampert Biskup Králowsti / z Kánoniki y Prálaty Králowskimi / iż y przedtym dobre świadomie o niej mieli / záraz uwierzyli / á zá poráda pierwey Ksiażęcia Władysława Pána Polskiego y dozwoleńim iego / Ciało Stánislawa S. przeniesć vmyslili / swięto y dzień przeniesienia wstáwili / y przez kílka dni oznaymowác kazáli. Potym dnia Miesiáca Pázdziernika dwudziestego osmego / á Roku od národzenia z Panny Máryey Syná Bożego. Tyśiacnego / ośmndziesiątego / osmego. Grob z ktorego wonność wielka była otworzyli / ciało Stánislawa S. z ziemié z śpiwaniem y płaczem podnieśli / á w chedoga trumny włożywszy / Biskup z Kánoniki ná rámionách niosąc / przy wielkości ludzi / ktorych sie było z miast y zewró nášlo / do Kościółá wielkiego S. Wacława Męczennika / ná Zamek Králowsti z weźciwością wielką przynieśli / y w pul Kościółá / w Grobie chedogim z łámienią wydiosánym / á blácha złota / obrazami mski iego zrobiona / z wierzchu obitym p. lożyli. Przy ktorym te wiersze / złotymi literami wyrobione za napio przydali.

Tumba STANISLAI cineris tegit ista Beati,
REGIS Boleslai quia non fuit impietati.
Martyrio meritas coeli nigrauit ad edes,
Felix cui Deitas merces, cui sydera sedes.

¶ Po polsku téż tak może rozumieć.

Stánislawa S. w tym tu Grobie proch iest y Kości /
Przeto iż Krolá Bolesława hánował z iego złości.
Przez zasługę Korony męczénstkiey do Niebá sie dostał /
A szczęśliwy iuż / iż Pána Bogá y niebá pozyskał.

¶ Od tegoż czásu / iáko ciało Stánislawa S. z Slatki ná Zamek przeniesiono / dla dziwnych cudow y weżynow / ktore sie przez zasługi iego támdziwály. Kościół wielki Stolice Biskupiey Król:

Cześć Trzecia

Krół: pod imieniem y Tytułem S. Stánislawa zwano / á imienia y Tytulu dawnego S. Wacława zaniechano.

O cudach po przeniesieniu Stánislawa S. w Kościele ná Zamku Králowstkim widanych /
słychanych y sprawowanych.

Azili á zawisni ludzie znákow y cudow ktore sie záżywota przy śmierci y przez cále dzieśce lat / po śmierci Stánislawa S. działy zle nie wykładali / ábo ich zá niepewne mieli Pan Bog chce go przed wysłtáni ludźmi wielbić / y iálowey zasługi á swiatobliwości byt oznaymić / znákow y cudow zá czásem vmnięyszy niechciał / y owšem ich często więcej przypczyńiał / z ktorych wiela / iam ich tu jeden ábo dwa nápisat. Tocy jedney w Kościele Stánislawa S. ná Zamku dzwonienie wysłstkich dzwonow bez żadney pomocy ludzkiey słysano / y wten czás Stánislawa S. z wielkością osob zacnych y wielkiego Ostarza Mśá máiacego / y błogosławienstwo dawaiacego widziáno. Rychto zá sie potym / Mistrz Benedykt Kościółá Zamkowego Szkolástyk / w tymże Kościele przed iutrznią iestże ná Modlitwie bywáiac / z Káiedzem Dámianem Dziekanem / y z Káiedzem Janem Proboścem tegoż Kościółá Prálatami / y z Piotrkiem á z Gromáša / y z inszymi Swiatnikámi Stánislawa S. w Biskupim wbiertze z Anioły Bożymi / y z duszami swiętymi z wielkością lamp y świec goraiacych inszaniwáiacego / y wysłstkie ostarze w Kościele obchodzacego / y błogosławienstwo dawaiacego często widawał. Wiece zá sie ná zasługi Stánislawa S. ná wzywánie imienia ie / ná dotykánie pierścienia iego / vmárli / wtonieni / z mostow z domow spadáiacy zabijáni ożywiáli / śleponárodzeni / ná oczy popósowani / prze gladáli / niemoeni od rozmaitych chorob bywáli / wzdrowieni / od Dyablistwa trápieni wolnymi bywáli / ná wodzie wprzýgodach bywáiacy bywáli zachowani.

В канонизацехъ его.



tych

Część Czwarta.

W tych / kthorzy przednienszym powodem
Kanonizacyey Staniśława S. byli.

Owodem Kanonizacyey Stanisława S. przedniym byli. przedtá Biskup Kráto: Bolesław wstydlivy/ Lesłá białego syn/ Pan y Monárchá polski/ Ktorzy sie o to pilnie stáráli. Kunegundy Bolesława Monárchy polskiego/ małzonká/ Królá Węgierskiego Bele cossá/ od siostry rodzoney S. Jádwiagi/ Káiejny polskiej/ S. Elżbiesz ty w neczłá rodzona/ Ktoza ná to wшыsktke z Káiestwa swego dochody postepowálá. Mistrz Jákob Skárzesow Doktor Práwá Duchownego/ Dziekan Kościolá Zamkowego Kráto: Ktorzy byl ná to y prace y náklad swoy wydati wшыskhko Duchowienstwo Wyoczezy Králowstiey/ Ktorzy sienáto ze wшыsktich dochodow dobrowolnie stádáli.

W posłech z Polski do Francyen do Pa-
pieżu/ o Kanonizacya Stanisława Swięte-
go posłanych.

N 3 wiele zacnych a dziwnych cudow na zaslugi Staniśława S. w Kościele Zamkowym Krakowskim y nainfnych wielu mieyscach na wzywanię imienia iego pan Bog spierał. Bolestaw wstydlivy Książę y Monarcha Polski / z Piesdota Biskupem Krakowskim obadwa nabożni / Posly swoje y wyszkiego Krolestwa Kościół polskiego. Mistrza Jakoba z Skarżesewa Doktora y Dziełana Krako: y Mistrza Gerarda Gostywiną Kanoniką Krakowskiego: Roku / Tyśiącnego dwusetnego y pięćdziesiątego. do Lugdunu Miasta Frąncuskiego do papieża Innocencyusa czwartego: aby cudą Staniśława Świetego przyed nim opowiedzieli / a o Kanonizacyi prośili. postat.

らじ

④ māndaçi

Historvey o S. Stánisláwie
O Hándacie Papieskim okolo wywiádo-
 wania spraw Stánisláwa Swietego do
 Polski posłanym.

Mistrz Jákob z Skárzestwa Dziekan Králo: ácz znáti
 światobliwosci Stánisláwa s. dosyć dowodnie y dostá-
 tecznie Papielowi przed Konsystorzem iáwnym rospowie-
 dzał: wśákże Papiész wozánie w tákich rzeczách przy Stolicy
 Papielskiej zwykłychowuiac. Gultonowi Gnieźnienskiemu Ar-
 cyebiskupowi/ Tomášowi Wrocławskiemu Biskupowi/ y Luben-
 skiemu Opátowi/ wywiádowanie żywota zachowania/ porządka
 meki y przeżyty iey/ y cudow Stánisláwa S. á zwlaszejá iz to
 dawna rzecz bylá/ przez list osobliwy zlecił y rozkazał.

O Komisyey Papielskiej okolo wywiádo-
 wania spraw Stánisláwa S. do Pol-
 ski posłaney.

Elko Arcybiskup Gnieźnienski/ Tomáš Biskup Wrocła-
 wski/ y Opát Lubencki/ ácz wedlug rozkazania y náuki Pa-
 pieskiej/ dostátecznie wywiádowanie o sprawách y cudách
 Stánisláwa S. wezynili/ y przez pisanie Papielowi slusna sprá-
 we dáli: Papiész przed sie áby sie rzeczy pewnie dowiedziál: Zako-
 niká iednego Jákobá Weltereńczyká zakonu Bernárdyná S. czło-
 wieká nabožnego y wezonego/ dopólki z Komissyá pisaná posłál:
 áby sie od pierwszych Inkwizitorow/ Gultoná Arcybiskupa Gnie-
 źnienskiego y innych/ iesli w wywiádowaniu ták postepowáli iáko
 Papielowi spísawšy pod pieczęciámi posłáli/ wywiędziál: áby oso-
 by świadkow co o Stánisláwa S. żywocie zachowaniu/ śmierci y
 cudách od swoich stáršych slycháiac/ zeznawali ogládai/ áby one
 ktorzy od rozmaitych niemocy ná zastuge Stánisláwa S. bywa-
 li uzdrowieni widziál: áby písmá/ księgi/ Kroyniki/ y stáre dzieie
 lthoreby światobliwosc y meke Stánisláwa S. zeznawály/ w
 Skárbie

Cześć Czwarta.

Skárbie ták Krolewskim iáko y Kościelnym przeczytał/ á wšys-
 siko wrociwszy sie przed Papieszem powiedział.

O wtorym posłaniu Posłow z Polski do
 Papięza w sprawie Kánonizácyey Stánisláwa
 Swietego posłanych.

Remissarze Papielscy/ Gultó Arcybiskup Gnieźnienski/ To-
 masz Biskup Wrocławski/ Opát Lubiencki/ Zakonu Cister-
 cien. y Zakonnik Jákob Weltereńczyk/ gdy sie wšysklich
 rzeczy okolo spráwy Kánonizácyey Stánisláwa S. sobie zleconych
 dowiedzieli/ á wywiędziáne ná spisek iáwny y porządný spísáli.
 Predotá Biskup Králowski z Kápitula Králowa posłyp pier-
 wsze/ mistrz Jákobá z Skárzestwa/ z Mistrzem Gerárdem/ kto-
 rzy sie iuż byli dawno z Fráncyey do Polski wrocili/ z Zakonnikiem
 Jákobem Weltereńczykiem/ Kommissarzem Papieskim: nákládem
 opátrzywszy/ drugi raz w tey spráwie do Papięza posłáli. Adla
 łatwieyszego tey spráwy odpráwienia/ kilká Zakonnikow wezonych
 y nabožnych/ Zakonow S. Dominiká y S. Bernárdyná/ z Kła-
 storow Králowskich ku onym posłom przydáli. Posłowie Papię-
 zá ieszeżew Lugdunie zástawšy/ cudá wielkie/ wezynli dziwne po-
 rzadek y przeżytye Męczennictwá Stánisláwa S. przed nim y
 przed Kárdynalami w Konsystorzu iáwnym/ dostátecznie rospo-
 wiedzieli: pytanie świadkow przez Kommissarze iego sprawowane
 y spísowane wklázali. O Kánonizácyę o Papięza y Kárdynalow
 prosili.

O drugim Hándacie Papieskim/ o wy-
 wiádowaniu spraw Stánisláwa Swietego
 do Polski posłanym.

Zniektorzy Kárdynali dla stárości y dawności czásu/ o me-
 czennictwie prawdziwym Stánisláwa S. y cudách iego wat-
 pili/ á wistšey znácznicyšey wiádowania o nim chęć
 5 iij mieli

Historyey o S. Staniławie

mieli: posłom polskim z nowym Mandatem Papiestwim do Komisarzów pierwszych wrocić się kazali / rozkazywać im / aby się nie szczepiecy żywota / rodzaju / porządku y przyczynny Mieczennictwa / cudow / światobliwości y zasług Staniława S. wywiedzieli / a przez nowe świadectwa y spiski / papieża o wszystkich rzeczach upewnili. Przedtá Biskup Krakowski przez cąte puł roká pilnie się o to starał / przed Komisarze Papiestwie świadki pierwsze y inszych nowych wiele stawiał: pytać ich do ścaciecznie a co zeznawali y powiadali spiskować kazal.

O trzecim posłaniu Posłow z Polski do Papieża / w sprawie Kanonizacyey Staniława Świętego.

PO trzecim wywiadowaniu żywota / porządku y przyczynny meczennictwa / wielkich y sławnych cudow y inszych wszystkich rzeczy ku Kanonizowaniu Staniława S. należacych. Przedtá Biskup Krakowski z Kapitułą Krakowską: posłał te co y pierwsze listem opatrzywszy. Roku 1253. do Papieża Innocencyusza czwartego / trzeci raz posłał: Ktorzy Papieża w Peruzu Niedzie włościm znalazłszy / nowe wywiadowania o żywocie światobliwości / śmierci y cudach Staniława S. od wszystkich Biskupow y Panow polskich na spisku podali / ktorymi godnym go być Kanonizacyey dostatecznie pokazali / y przez kilka dni rzecz sprawować / już do brza nadziei o otrzymaniu sprawy u Papieża y Kardyńalow mieli.

O zbieraniu Kanonizacyey Staniława S. przez Reginalda Kardyńala.

Poślowie polscy przez kilka dni rzecz swoje sprawować / y do brza już nadziei o otrzymaniu u Papieża y Kardyńalow miał. Jedną razą rzecz swoje iasną y prawdziwą w wątpliwą y w nieczemną się odmienić usiłowali. Albowiem Kardyńal jeden Reginald imieniem / Biskup y Kardyńal Gostyński / ktorogo potem kiedy

Część Czwarta.

kiedy po Innocencyusie czwartym Papieżem został / Alexandrem zwanym / z ktorym y inszy Kardyńali przedstawiali Kanonizacyey Staniława S. iż temu już czas dawny był / a iż niepodobna rzecz / aby sławá tak iásnego Mieczennictwa y tak zaeney światobliwości / jeśli by prawdziwa a nieomylna była przez tak długi czas w Stolicy Papiestkiej / y w wszystkiego Kościoła tajemna być miała powiadać zbierania. Poślowie polscy radząc się Janá Galety / Kardyńala S. Wawrzyńca in Lucyná: ktorogo było w tej sprawie ku widzeniu wywiadowaniu świadkow / Komisarzem osobliwym naznaczono / co by czynić mieli / taką odpowiedź od niego nadchnienia Bożego wzięli. Iżim w tej sprawie nie wywodu świadectwa ludzkiego / ale potrzebą było / iakiego dziwnego okazania Bożiego. Potrzebą / mówiąc do nich / tego S. Staniławowi wásemu / jeśli chce przysięść ku Kanonizowaniu swemu / aby po tak wielkich cudach / ktore iako się już znalazło czynił / ieden ośmiatni / ktorymby niezgodne do iedney iednostajney sentencyey przywiódł / weźmiesz. Aby ci ktorzy przeciwko niemu zastawili / nowy a dziwny cud / ponieważ insze wszystkie iako zastarzale za wątpliwem mają / wierzawszy zezwolili.

O dziwnym Papieża y Kardyńalow przed tym rozdzielnych na Kanonizacya Staniława S. zezwoleniu.

Poślowie polscy / iż Papież y Kardyńali na sentencyey Reginalda Kardyńala przedstawiali / y na Kanonizacyey postąbieli / baczac: gdzie się o brocić / do kogo się skłonić / po o pomoc prosić / co by więcej ku dokonaniu Kanonizacyey przyczynić mogli / myślac / iedno sobie obrali / iż ich p. Bog y Staniława S. opuścić nie miał / we dnie y w nocymodlać się moenie wleczyli. Alłi p. Bog okazać / iż o rzeczy od wszystkich opuścił / sam praca miał / dziwo okazać. Albowiem Reginald Kardyńal Kanonizacyey Staniława S. nawisłszy adwersarz / tak ciężko nagle zachorzał / iż tak za swoimi iako y lekarzow mniemanim co godzina umrzeć miał.

O ukazaniu

Historiey o S. Staniławie
Wskazaniu iawnym y rozmowie Stani-
ławia S. z Reginaldem Kárdynalem w wi-
dzeniu iawnym

Rzeka dni w chorobie swoiey Reginald Kárdynat leżac/
a w pokoju osobliwym będąc y czując Staniławia S. w
bierze Biskupim w wielkiej iasności wżzał. A kiedy sie na
łożu leżac osobie nieznałomey/ widzeniu y iasności niezwykley dzi-
wował Staniław S. go spytał/ znaś mież który zleknałszyś a
zumiawłszy sie/ stowale ledwie wymawiaiac odpowiedział. Nie znam
Ale proszę kthos iest/ coś z taką iasnością do pokoja moiego przez
drzwi zamknięte wchodzi/ abyś mi powiedział. Ktoremu on rzekł.
Jami iest Staniław Biskup Krakowski/ dla imienia Jezusa Chrystu-
śusa/ dla iego prawdy y wiary/ od Bolesława Krola Polskiego
zamordowany/ a odciebie co o żywocie moim/ o męczeństwie y cu-
dach moich Boga przez nie sprawowanych/ nie do brze rozumieś/
w sprawie Kanonizacyey moiey przesładowany. Do ktego Reginald
Kárdynat/ troche śmieley rzekł. Przepuść mi Biskupie S.
niewiadomości y omylności mey/ a ja potężniejszy forytarzem
będę/ niżli przekłáicielem byś Kanonizacyey twey. Ktoremu Stani-
ław S. rzekł: abyś wiedział iżem ja w Pana Boga y w wszysh-
kich S. w wielbieniach światobliwości przez męczeństwo ktoiem
podiał dostatk: z niemocy ktora na łozu cierpię/ corychley zdrowy
wstaway/ a Kanonizacyey moiey ostrzegáiac sie na potym nie prze-
kazay: ktora Pan Bog nąznaczył sprawić/ nie ku chwale moiey
tylko/ ktoey ja zupełnie używam w Pana Boga widzeniu/ ale ku
wszystkich wiernych pocieś. w wierze pomnożeniu y zbawieniu.
A koro Reginald Kárdynat wszytkie rzeczy ktoemu rozkázowano
z posłuszeństwem wypełnić obiecał/ widzenia więcej nie widział.

O prznieździe Reginalda Kárdynala pre-
dko ozdrowiałego do Papieża/ y o żądaniu Kanoni-
zacyey Staniławia S. y niego. Reginald

Część Czwarta.

Reginald Kárdynat obaczywszy iż sie zdrow stał/ koma so-
bie slugom do Papieża iachac nagotować kazal. Studzy
rozumieiac to o nim/ iżby iako niemocny lada co gadał/ o-
baczyli potym iż prawdą była. Kiedy sam na koma zdrowo wsiad-
szy/ z nimi do Papieża przyiachał. Papież gdy o przycieździe Re-
ginalda Kárdynala/ y o zdrowiu iego kthorego iuż vmrzeć rozu-
miał wstykł wesolo go przyiał y zdrowiu sie iego radował. A kiedy
sie porządku y obyczajui/ tak naglego ozdrowienia od niego wy-
wiadował/ tak mu powiedzieli Błogosławiony Męczennik Bo-
ży Staniław Święty Biskup Krakowski/ ktoegom ja Kanonizá-
cyey byś przeciwnikiem/ y twej wielbności/ tey prawie godziny
wkazuiac mi sie iasnością wielką ledwie znośna/ pokoy moy oświe-
cił/ a niewiadomość moie laskawie skarałszy/ na iasny świat swia-
tobliwości swoiey/ dobrodzieystwo za krzywdę swa oddawáiac/
ku temu zdrowiu w ktoym mie widziś człowieka przed tym cho-
rego y vmrzeć osadzonego przywrócił/ a iesliwych potym Kanoni-
zacyey iego przeciwnik był z pomsta mi zagroził. A tak występek
niewiadomości mey przed toba wyznawam/ a Kanonizacyey Stani-
ławia S. co narychlejšey y nog twoich upadáiac żadam.

O nąznaczeniu dnia miasta y Kościola na
Kanonizacya Staniławia S.

Od predkiego ozdrowienia Reginalda Kárdynala/ w wszysh-
kie pierwsze zeznawania y cuda przed Papieżem y Kárdy-
nalami przekłádane y powiádané/ celuiacy y przewyżsáiac-
ey/ gdy Kárdynali y inшы prátaći przy Dworze Papieskim przed
tym wątpliwi y niedowierzáiacy wstykli/ wstykli sie o Kanonizacya
Staniławia S. przyczynáli/ y pospolu z Papieżem dzień narodzi-
nia Panny Maryey w Mieście Włoskim Asyżu/ w Kościele S.
Stanisława na Kanonizacya nąznaczyli.

O porządku Kanonizacyey Stani-
ławia Świętego.

J

Kiedy

Historyey o S. Staniławie

R Jedy dzien Panny Maryey Narodzenia/ ná Kánonizácyá Staniławá S. náznáczony przyszedł. Papiéz Innocencyus czwarty/ z Kárdynalámi y inszymi z rozmaitych Prowinciy y Krolstw Prálatámi/ do Kościółá S. Fráncišká w Asyzu z Pálacá Papieského ná Kánonizácyá sejeđł.

G cudzie dziwnym przy Kánonizácyey S. Staniławá okazánym.

R Jedy iuż Papiéz przy wielkości ludzi ze wszystkich práwie Włoskíey ziemié/ zá roslawieniem Kánonizácyey Staniławá S. zgromádzonych/ słužbę Boží przy Oltarzu z wielką wężiwostíá sprawował. Pan Bog iákiey záslugi y swiatobliwości Staniław S. v niego był dziwne okazał. Abowiem w ten czas kiedy Staniławá S. Kánonizowác miano: Młodzieniá jednego Janá z Asyżá do Kościółá S. Fráncišká umárłego/ z wielkim pláczem rodzicow y inszych ludzi przyniešiono/ dla tego izby go álbo pogrzebiono/ álbo przez záslugę S. którego Kánonizowác miano/ ożywionego wyžzano.

G Modlitwie Papieskíey zá młodziencem umárłym/ przy Kánonizácyey Staniławá Swiętego wężymioney y o wskrzeszeniu iego.

W Apież gdy modlitwy y obietnice Rodzicow y przpáciot/ o wskrzeszenie młodzienciá prosiacych wyslył: sám sic theż przed Oltarzem v ktorého był pokłękáwšy ná modlitwę wte słowá wdał. **O** nástáwšy Pánie Boże/ iesliż te rzeczy ktoré o Mężu S. Staniławie Biskupie Krákowski/ Męczenniku twoim/ przed nášá oblicznością rozpowiádané sá prawdziwe/ proszę rácz dziś pokázác nowego S. ktorého mam Kánonizowác przez cudo nowe á swiatobliwość iego rácz w wielbić y oślawić ludu stoicemu/ przez wskrzeszenie tego umárłego. Ktorych słow lezdwie Papiéz dokończył/ áli powiedziano iz umárly ożył: tákże wszyscy dziwując sie y rádując z świecámi y lámpámi niezliczonými gorájącymi/ inszy dokonczyli.

Cześć Czwarta.

G istym iuż Staniławá S. Kánonizowánim.

R Jedy Mšcy dokonano y kazánie długie o żywocie Męczennictwie y cudách Staniławá S. wężymionoi: Papiéz ná stolec wysła wstąpiwšy Staniławá S. Biskupá Krákowskiego/ Roku od męczennictwá iego/ 175. Kánonizował/ S. przed Bogiem y ludźmi opowiedziáł/ wliczbe y Regestr S. wpisał. Swięto iego dniá Miesiáca Máia 8. ktoré meke podiáł/ od wszystkich Kościółá Chrześciánskíego/ ná każdy rok proczyte swięcie roslazáł. Modlitwe o S. Staniławie która Kościół ná Mšcy pierwszá/ á w godzinách Swiętá iego wszystkich śpiéwa/ Populum tuum quesumus Domine, &c. wđziátał. Thym co przy Kánonizácyey byli odpustow/ Rok y czterdziéši dni dáł.

G Kánonizowánim co iest? Kánonizowác rozumie si e opowiedzieć być w wielbionym od Bogá/ ktorého Swięto/ przez znaki dowodne.

G drugim cudzie przy Kánonizácyey Staniławá S. widziánym.

W Iz Papiéz Kánonizácyey Staniławá S. dokonał. Pan Bog iesze swiatobliwość iego oślawiáiac dziw włazáł. Abowiem Papiéz iesze ná Stolicy sedzáł/ z niektórymi nabożnymi ludźmi/ ktorým to był Pan Bog obiáwił/ choragięw czerwóná/ z obiázem Biskupim wozgóze wišáca/ od Aniółow trzymáiacá/ z wielkim podziwieniem widziáł. Która choragięw czerwóná bártwá/ wylanie Krwie/ á obiázem Biskupim Staniławá S. oznáymowálá.

G skończeniu Kánonizácyey Staniławá S.

S práwe Kánonizácyey Staniławá S. Papiéz odpráwił wszyscy. Te Deum laudamus. záśpiéwał/ ktorého wszyscy gmin

Historye o S. Staniławie

gmin Duchowieństwa dokonał. Potym ludzioro wśyſtkim wobec ſwiece tak ſeżodize rozdawano/ iakięgo rozdawania przed tym nie widano/ ani o nim ſlychano. Potym za czaſem na cześć y ſławę S. Staniławę y na pamiatke Kanonizacyey ięgo/ w Kościele S. Francyſka/ w ktorym ieſzcze w ciele leży/ Kąplie wzgórze zbudo- wano/ y porzadek Meczennictwa ięgo wymalowano. Na oſtatek Papięż zeznanie Kanonizacyey Staniławę S. Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu y Sufraganom ięgo/ na liſcie z Aſyza dnia Mies- ſiaca Październik 18. a Biskupſtwę ſwoiego Roku iedennaſtego/ przez poſty Polſkie poſtał/ na ktorym liſcie Swieto Staniławę S. wroczyſcie ſwiecić roſkazał/ y odpuſtów ktoby u Grobu ięgo w ſwieto y przez wśyſtkę Oltarz/ wyſpowiadał/ y ſie/ y prawdzi- wie poſkutuiac był: Rok y czterdzieci dni dał. Do inſzych też Pa- tryarchow/ Arcybiskupow/ Biskupow/ y do wśyſtkiego Ducho- wieństwa liſt z Aſyza dnia y roku wyſſey namięnionych poſtał/ Ka- nonizacyę Staniławę S. oznajmując/ y ſwieto ięgo ſwiecić ro- ſkazując.

Wroceniu Poſłow od Papięży po Ka- nonizacyey do Polſki/ y o przyieciu ich w Králow.

Wſtowie Polſcy/ Miſtrz Jakób z Skarżewo/ y Miſtrz Gerárd y Zakonnicy s. Dominik y s. Bernardyna/ Piedy ſie od Papięży z liſty Kanonizacyey do Polſki wrocili. Pre- dotá Biskup Kráł/ y wśyſko Duchowieństwo/ Koſciółow Krá- łowſkich z wielkością ludu z proceſſy ię w Králow przypili.

W nąznaczeniu dnia ku podnieſieniu kości Staniławę S. z Grobu.

Predotá Biskup Králowſki poſty wdzięcznie przyiaſzy- liſty Papięſkie pilnie przejrzał/ ku podnieſieniu kości Staniławę s. z grobu y ku odpowiedzeniu Kanonizacyey ięgo w Kościele Polſkim/ dzień Miesiaca Máiá s. ktorego Papięż Swieto ięgo ſwiecić uſtawił/ ktory ſie był na piatę trąſit nązná- czył y obrat

Cześć Czwarta.

czył y obrat: ktory po wśyſtkiej Kráinie Polſkiej y w inſzych pro- wincyach bliſkich/ opowiadać y roſtawiać kazat. Na ktory dzień gdy przyſzedł/ tak ſie był lud wielki ze wśyſtkiej Polſki y Królestwa Węgieſkiego zgromádził/ iż w Králowie ſtania mieć niemożac/ aż ſie w polách y w ſalach ſtánowił.

W Biskupiech Polſkich/ y inſzych Pra- taciech/ ku podnieſieniu kości Staniławę S. z Grobu do Kráł: zgromádzonych.

W A Swiętá podnieſienia kości Staniławę S. z Grobu na Zamku Králowſkim/ ziechali ſie byli Stolic Polſkich Biskupowie. Sułko Gnieźnieński Arcybiskup/ Opisko Opát z Meſanu/ Legat Papięſki/ Predotá Králowſki/ Tomáš Wo- cławoſki/ Wolmirz Władyſławſki/ Boguſław Poznański/ Andzey Płocki/ Gerwárd Ruſki/ Wit Litewſki/ Biskupowie. Wiece Opátowie/ Proboszeżowie/ Dziekanowie/ y inſy Prátaći y Kanonicy/ Zakonnicy też ze wśyſtkiego Králowá y Dyocazyey Králowſkiej/ y inſzych Koſciółow Polſkich. Kulmeński/ Lubueki y Kámienie- cki/ Biskupowie/ przed piaca być nie mogli.

W Książetách ku tenże ſpráwie zgro- mádzonych.

R O tenże ſpráwie ziechato ſie też było Książat Polſkich nie- mało/ Boleſław wſtydliwy/ Králowſkie y Sedomierſkie Książę/ pan y Monárcha Polſki/ Przemyſław Wielkicy Polſki/ Káźmierz Poznański/ Ruſiawſkie y Leczyſkie/ Senowiſ Mázowieckie/ y Władyſław o Polſkie Książerá.

Historrey o S. Stánisláwie
O istym iuż kości Stánisláwá S. pod-
 nieśieniu y wśyskiego skończeniu.

W Rzy tych wśyskich y inśych ludźi wielkości Biskupowie
 ktorzy sie byli ziechali kości Stánisláwá S. z Grobu w
 Kościele Zamkowym / z radością y wołaniem ludzkim pod-
 nieśli : winem omýli / ludziom włożyli / do Kościołow (głowe /
 rámiona / pierśi y inśie pzednie yje kości / z prochem przy Kościele
 Krákowskiem Zamkowym zostáwivszy) rozdáli. A do Kościoła
 Gnieźnińskiego pierścien iego posłali. Od tegoż czásu po
 wśyskim Królestwie y Kościele polskim / w Mieściech
 y we Wsiach / y w Zamkach / wiele Kościołow y Oł-
 tarzow pod Tytułem Stánisláwá Świstego záltá-
 dano / budowano / nádawano / imie iego rosta-
 wiono / w wielkiej części y sławie miano : máia
 y beda miéć / ná wielki
 wielom. Amen.

¶ Niechay będzie imie Boże błogostawione.



S. S.



Cześć Czwarta.

był y obrat: ktory po wszystkich krainie Polskiej y w inszych Pro-
wincyach bliskich / opowiadać y roslawiać kazal. Na ktory dzien
gdy przyszedł / tak sie był lud wielki ze wszystkich Polski y Krolestwa
Węgierskiego zgromadził / iż w Krakowie staniąc nie mogąc /
iść sie w polach y w łąkach stánowił.

**O Biskupiech Polskich / y inszych Prá-
laciech / ku podniesieniu Kości Stánislawa S. z
Grobu do Krak: zgromadzonych.**

Na Swiętą Podniesienia Kości Stánislawa S. z Grobu
na Zamku Krakowskim / ziechali sie byli Stolic Polskich
Biskupowie. Juko Gnieźnieński Arcybiskup / Opiso Opát
z Mlesanu / Legat Papięski / Predotá Krakowski / Tomasz Wro-
clawski / Wolmirz Władysławski / Bogusław Poznański / Andrzej
Płocki / Serward Ruski / Wit Litewski / Biskupowie. Wiece
pátowie / Proboszczowie / Dziekanowie / y insy Prálati y Kánoni-
cy / Zakonnicy też ze wszystkiego Krakowa y Dyocęzy Krakow-
skiej / y inszych Kościółow Polskich. Kulmeński / Lubuski y Ká-
mienicki / Biskupowie / przed pracą być nie mogli.

**O Książętach ku tenże sprawie zgro-
madzonych.**

Ku tenże sprawie ziechalo sie też było Książat Polskich nie-
máto / Bolesław wstydliwy / Krakowski y Sedmięski
Książę. Pan y Monárcha Polski / Przemysław Wielkiy
polski / Książę Poznański / Kujawski y Łęczycki. Semowit
Mazowiecki / y Władysław Opolski Książęta.

Historyey o S. Staniławie
W istym już Kości Staniława S. pod-
niesieniu y wszystkiego skonczeniu.

Przy tych wszystkich y insich ludzi wielkości Biskupowie kto
rzy sie byli ziaćali Kości Staniława S. z grobu w Koście-
le Zamkowym / z radością y wolaniem ludzkim podnieśli z
winem omyli / ludziom wkaźali / do Kościołow (głowe ramię
pierz y insę przednieysę Kości / z prochem przy Kościele Król
Zamkowym zostawivszy /) rozdali. A do Kościoła Gnieźnień-
skiego pierścienić postali. Od tegoż czasu po wszystkim Krolestwie
y Kościele polskim / w mieściech y we wsiach / y w Zamkach / wiele
Kościołow y Oltarzow pod tytułem Staniława S. zakładano /
budowano / nădawano / imię jego rostawiono / w wielkiej
czci y sławie miano: mąia y beda mieć / nă
wielki wielkom. Amen.

¶ Wiechay bedzie imię Boże błogosławione.



Część Czwarta.

czył y obrat: Ktory po wszystkich Krainie Polskiej y w inszych Pro-
wincyach bliskich / opowiadać y roslawiać Kasal. Na Ktory dzien
gdy przyszedł / tak sie był lud wielki ze wszystkich Polski y Krolestwa
Węgierskiego zgromadził / iż w Krakowie staniąc nie mogąc /
aż się w polach y w lasach śtanowili.

**O Biskupiech Polskich / y inszych Prá-
laciech / ku podniesieniu Kości Stanisława S. z
Grobu do Krak: zgromadzonych.**

Na Swiętą Podniesienia Kości Stanisława S. z Grobu
na Zamku Krakowskim / ziechali się byli Stolic Polskich
Biskupowie. Jakko Gnieźnieński Arcybiskup / Opiso Opát
z Mlesanu / Legat Papięski / Predorá Krakowski / Tomasz Wro-
clawski / Wolmirz Władysławski / Bogusław Poznański / Andrzej
płocki / Gerward Ruski / Wit Litewski / Biskupowie. Wic O-
pátowie / Proboszezowie / Dziekanowie y inszy Prálati y Kánoni-
cy / Zakonnicy też ze wszystkiego Krakowa y Dyocęzy Krakow-
skiej y inszych Kościolow Polskich. Kulneński / Lubnecki y Ká-
mienicki / Biskupowie / przed pracą być nie mogli.

**O Książetach ku tenże sprawie zgro-
madzonych.**

Ku tenże sprawie ziechało się też było Książat Polskich nie-
máło / Bolesław wstydliwy / Krakowski y Sedomierskie
Książa. Pan y Monarcha Polski / Przemysław Wielkiy
polski / Książa Poznański / Książa y Leczycki / Semowit
Mazowiecki / y Władysław Opolskie Książeta.

Historyey o S. Staniławie
W istym iuż Kości Staniławá S. pod-
niesieniu y wśystkiego skończeniu.

Przy tych wśystkich y insich ludzi wielkości Biskupowie kto
rzy sie byli zláchali Kości Staniławá S. z grobu w Koście-
le Zamkowym / z radością y wolaniem ludzkim podnieśli z
winem omyli / ludziom wkazáli / do Kościołow (głowe ramięná
pierśi y insze przednieysze Kości / z prochem przy Kościele Brat-
Zamkowym zostáwivszy /) rozdáli. A do Kościoła Gnieźni-
skiego pierścieni ię postáli. Od tegoż czasu po wśystkim Krolestwie
y Kościele polskim / w miastach y we wsiach / y w Zamkach / wiele
Kościołow y Oltarzow pod tytułem Staniławá S. základano /
budowano / nádawano / imię iego rostawiono / w wielkíey
ści y sławie miano : máia y beda mieć / ná
wielki wiekom. Amen.

¶ Wiechay będzie imię Boże błogosławione.







